

Przemysław Załuska

ORCID: 0000-0001-6786-4645
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

Recepcja idei solidaryzmu chrześcijańskiego Heinricha Pescha w środowisku polskich katolickich myślicieli społecznych

The Reception of Heinrich Pesch's Christian
Solidarism among Polish Catholic Social
Thinkers

*Życie społeczne (...) jest wzajemnym udzielaniem się sobie jego elementów
dla dobra całości bez niweczenia ich samodzielności.*

Ks. Jan Piwowarczyk

Abstrakt

Celem pracy jest wstępne przebadanie oddziaływania myśli Heinricha Pescha SJ (1854–1926), a w szczególności jego koncepcji solidaryzmu chrześcijańskiego, na kształtowanie się poglądów społeczno-ekonomicznych czołowych polskich myślicieli katolickich XX wieku. Podstawowy materiał źródłowy stanowiły kluczowe monografie, stanowiące podsumowanie poglądów autorów na zagadnienia społeczno-gospodarcze. Badanie uwzględniało aspekty ilościowe, ale koncentrowało się głównie na analizie logicznej oraz semantycznej tych fundamentalnych prac. W rezultacie wykazano znaczący wpływ idei Pescha, postrzeganego jako

jeden z czołowych chrześcijańskich myślicieli społecznych oraz twórca solidaryzmu chrześcijańskiego, na prace autorów takich jak ks. Antoni Roszkowski, Czesław Strzeszewski, Leopold Caro, a także ks. Jan Piwowarczyk. Poprzez analizę porównawczą prac ks. Piwowarczyka oraz Karola Wojtyły, poświęconych katolickiej etyce społecznej, poddano krytycznej ocenie recepcję solidaryzmu Pescha przez Karola Wojtyłę, dochodząc do nieoczywistych wniosków oraz rzucając dodatkowo światło na powiązania pomiędzy obydwu tekstami.

Słowa kluczowe: solidaryzm, solidarność, Heinrich Pesch, Antoni Roszkowski, Czesław Strzeszewski, Leopold Caro, Jan Piwowarczyk, Karol Wojtyła, Jan Paweł II

Abstract

The aim of this study is to provide a preliminary examination of the reception of thought of Heinrich Pesch SJ (1854–1926), and in particular his concept of Christian solidarity, among the leading Polish Catholic thinkers of the 20th century. The primary source material consisted of key monographs summarizing the authors' views on socio-economic issues. The study took into account quantitative aspects, but mainly focused on the logical and semantic analysis of these fundamental works. As a result, it was shown that the ideas of Pesch, perceived as one of the leading Christian social thinkers and the founder of Christian solidarity, had a significant influence on the works of authors such as Fr. Antoni Roszkowski, Czesław Strzeszewski, Leopold Caro, and Fr. Jan Piwowarczyk. Through a comparative analysis of the works of Father Piwowarczyk and Karol Wojtyła on Catholic social ethics, Karol Wojtyła's reception of Pesch's solidarity is critically assessed, leading to some non-obvious conclusions and shedding additional light on the connections between the two texts.

Keywords: solidarism, solidarity, Heinrich Pesch, Antoni Roszkowski, Czesław Strzeszewski, Leopold Caro, Jan Piwowarczyk, Karol Wojtyła, John Paul II

Zakres pracy

Celem niniejszej pracy jest ocena oddziaływania myśli Heinricha Pescha SJ (1854–1926), a w szczególności jego koncepcji solidaryzmu chrześcijańskiego, na kształtowanie się poglądów społeczno-ekonomicznych polskich myślicieli katolickich w XX wieku¹. Jednym z kluczy

¹ W pracy uwzględniono postacie aktywne w okresie przedwojennym oraz wczesnopo wojennym. Osoba prof. Strzeszewskiego wykracza częściowo poza te ramy czasowe.

doboru postaci, których twórczość została przebadana pod tym kątem, było uczestnictwo w powołanej przez prymasa Hlonda w 1934 roku Radzie Społecznej przy Prymasie Polski. Pośród najważniejszych celów Rady znalazło się rozważenie sposobów implementacji zaleceń encykliki *Quadragesimo anno* w naszym kraju, choć zajmowała się ona także innymi konkretnymi, często palącymi kwestiami, takimi jak np. zagadnienie reformy rolnej. Do udziału w Radzie zaproszeni zostali najwybitniejsi ówczesni działacze i myśliciele katolicycy czynni na polu społeczno-gospodarczym – zarówno duchowni: ks. Antoni Szymański, ks. Stefan Wyszyński, ks. Jan Piwowarczyk, bp Teodor Kubina, ks. Aleksander Wóycicki, jak i świeccy naukowcy oraz ekonomiści: Leopold Caro, Ludwik Górski, Czesław Strzeszewski².

Oprócz członków Rady kwerenda objęła także prace takich autorów jak Adam Doboszyński – znany działacz narodowy i myśliciel, Stefan Turnau – autor popularyzatorskiej pracy wydanej pod auspicjami Rady Społecznej, Henryk Romanowski – ekonomista i autor jednej z pierwszych prac w języku polskim poświęconych solidaryzmowi, a także ks. Antoni Roszkowski. Ten ostatni ze względu na systematyczność swych prac jest postacią równie znaczącą, co najwybitniejsi członkowie Rady. Pod kątem znajomości solidaryzmu Pescha przebadana została również *Katolicka etyka społeczna* autorstwa Karola Wojtyły – jedyne jego dzieło odnoszące się bezpośrednio do tej tematyki, ściśle zresztą łączące się z pracą Jana Piwowarczyka o tym samym tytule (encykliki Jana Pawła II nie są przedmiotem niniejszej pracy). Wzmianek o Peschu i jego ideach poszukiwano także w rocznikach wydawanego przez jezuitów „Przeгляду Powszechnego”. Badane źródła ograniczały się z reguły do monografii i broszur. Najwięcej uwagi poświęcono pracom fundamentalnym poszczególnych autorów, stanowiącym podsumowanie ich poglądów.

Pesch i jego koncepcja solidaryzmu

Heinrich Pesch (1854–1926), niemiecki jezuita, filozof społeczny i ekonomista, uważany jest za twórcę koncepcji solidaryzmu chrześcijańskiego. Jego dzieło, pięciotomowy, liczący blisko 4000 stron *Lehrbuch*

2 Ks. Roszkowski w *Korporatyzmie katolickim* z 1932 r. jako ówczesnych czołowych reprezentantów naukowych katolicyzmu społecznego w Polsce wymienia: ks. A. Szymańskiego, ks. A. Wóycickiego, ks. A. Mytkowicza, L. Górskiego, I. Czumę, L. Caro. Antoni Roszkowski, *Korporacjonizm katolicki* (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1932), 14.

*der Nationalökonomie*³, stanowi kompendium myśli społecznej i ekonomicznej, będące logiczną kontynuacją tradycyjnego nauczania Kościoła, filozofii arystotelesowsko-tomistycznej oraz dorobku ekonomicznego scholastyków. Wpływ na jego kształt mieli także współcześni niemieccy działacze katolicycy oraz niemiecka szkoła historyczna. Pesch stworzył z tych elementów kompletny chrześcijański program społeczno-gospodarczy, który wywarł przemożny wpływ na kształt doktryny społecznej. Praca ta zawiera także zarys szeregu koncepcji, które do dziś nie doczekały się należytej im uwagi.

Stosunkowo mało dzisiaj znany Pesch swymi pracami oddziaływał głównie pośrednio. Jeden z jego uczniów, jezuita Oswald von Nell-Breuning, odegrał kluczową rolę w nakreśleniu szkicu encykliki *Quadragesimo anno* Piusa X. Praktycznie wszystkie jej nowatorskie koncepcje dotyczące rekonstrukcji ładu społeczno-gospodarczego zaczerpnięte zostały z *Lehrbucha*. Rola Pescha była tu w dużym stopniu rolą pośredniczącą, gdyż obok oryginalnych koncepcji w pracy swej zawarł on także idee współczesnych mu myślicieli i działaczy katolickich. W ten sposób jego recenzja dotychczasowego dorobku myśli katolickiej na styku etyki i ekonomii odcisnęła pośrednio piętno na rozwoju doktryny społecznej Kościoła.

Rola, jaką odegrał Pesch w kształtowaniu doktryny społecznej Kościoła, została uznana przez szereg badaczy takich jak Arno Anzenbacher, Franciszek Mazurek, Zbigniew Waleszczuk⁴. Podsumowując dorobek Pescha, Jim Wishloff stwierdza, iż jego idee „żyją w korpusie katolickiej myśli społecznej” i „choć nie są oficjalnie uznane przez autorytet nauczycielski Kościoła, jest oczywiste, że Magisterium odwołuje się do myśli Pescha”⁵. Do podobnej konkluzji dochodzi też Hans Frambach⁶.

Zasada solidarności, którą Pesch uczynił centralnym elementem swego systemu, stała się niewątpliwie na trwałe częścią dorobku

3 Dalej w tekście: *Lehrbuch*.

4 Arno Anzenbacher, *Wprowadzenie do chrześcijańskiej etyki społecznej* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2010), 156, 166; Franciszek Janusz Mazurek, „Henryka Pescha koncepcja solidaryzmu społecznego”, *Roczniki Nauk Społecznych* 5 (1977): 29–30; Zbigniew Waleszczuk, „System solidaryzmu Heinricha Pescha”, *PERSPECTIVA* 6/1(10) (2007): 156.

5 Jim Wishloff, „Solidarist Economics: The Legacy of Heinrich Pesch”, *Review of Business* 27/2 (2006): 45.

6 Hans A. Frambach, „Solidarism at the Center of Economy – the Economics of Heinrich Pesch”, w *On the Economic Significance of the Catholic Social Doctrine. 125 Years of Rerum Novarum*, red. Jürgen Backhaus, Günther Chaloupek, Hans A. Frambach (Cham: Springer Int., 2017): 41.

myśli społecznej Kościoła⁷. Pytanie, jakie tutaj stawiamy, dotyczy tego, na ile Pesch i jego solidarystyczne idee oddziaływały na kręgi czołowych myślicieli katolickich w Polsce. Kolejno przyjrzymy się pod tym kątem kluczowym postaciom katolickiej myśli społecznej Polski okresu międzywojennego.

Leopold Caro

Pośród myślicieli katolickich, którymi się tutaj zajmujemy, Leopold Caro (1864–1939) jest zapewne osobą najbliższą identyfikowaną z solidaryzmem. Z wykształcenia prawnik i ekonomista, był także znanym działaczem katolickim oraz członkiem Rady Społecznej przy Prymasie. Pozostawił po sobie bogatą spuściznę w postaci licznych monografii, broszur oraz artykułów dotyczących różnorodnych obszarów tematycznych. Obok idei solidaryzmu w swoich publikacjach poruszał także zagadnienia z zakresu socjologii, migracji, ustroju faszystowskiego, reformy uwłaszczeniowej oraz natury i praktyki lichwy. Jego najważniejsze prace dotyczące solidaryzmu i ekonomii to: *Der Wucher* (1893), *Studia społeczne* (1908), *Ku nowej Polsce* (1923), *Zasady nauki ekonomji społecznej* (1926), *Solidaryzm – jego zasady, dzieje i zastosowania* (1931), *Kapitalismus und Solidarismus* (1937). Jako publicysta wypowiadał się między innymi na łamach jezuickiego *Przeglądu Powszechnego*. Swoim poglądom nadawał miano solidaryzmu, a szczególnie bliski, jak twierdził, był mu solidaryzm francuski⁸. Poglądy Caro wskazują pewne podobieństwo do solidaryzmu chrześcijańskiego Pescha, istnieją jednak pomiędzy ideami tych dwóch badaczy istotne różnice. Dogłębna analiza porównawcza tych dwóch koncepcji zapewne zasługuje na osobne opracowanie, w tym miejscu zajmiemy się nią jedynie pobieżnie.

Pierwsza, zasadnicza różnica pomiędzy obydwoma koncepcjami dotyczy ich zakresu oraz systematyczności. Pesch, posiadający zarówno gruntowne przygotowanie filozoficzne, jak i ekonomiczne, pojmował swój system jako rozwinięcie filozofii arystotelesowsko-tomistycznej, dając mu tym samym mocne fundamenty, na których osadził swoje koncepcje ekonomiczne. Caro zawarł w swych pracach wiele uwag

7 Anzenbacher, *Wprowadzenie do chrześcijańskiej etyki społecznej*, 156.

8 Leopold Caro, *Zasady nauki ekonomji społecznej* (Lwów: K. S. Jakubowski, 1926), V. Więcej o Caro patrz np. Rafał Łętocha, *O dobro wspólne. Szkice z katolicyzmu społecznego* (Kraków: Wyd. LIBRON, 2010), 249–265; Ryszard Polak, „Caro Leopold”, w *Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku. Ludzie – działalność – idee*, red. Ryszard Skrzyński, Dariusz Wojnarski (Zamość: Akademia Zamojska, 2022), 83–103.

odnoszących się do życia społeczno-gospodarczego, ale mających mniej systematyczny charakter. Pomimo erudycji nie uwzględnił on w takim zakresie jak Pesch aspektów kulturowych ani nie przedstawił równie zaawansowanej analizy ekonomicznej.

W dziełach Caro dostrzegamy szereg kluczowych elementów stanowiących program realizacji solidaryzmu, do których należą:

- Postulat odnowy moralnej polegający na stworzeniu silnego fundamentu etycznego dla wszelkich reform poprzez odnowienie wiary chrześcijańskiej⁹.
- Odrzucenie zastrzeżeń wobec aktywnej roli państwa w gospodarce. Państwo według Caro może i powinno interweniować, regulować, nadzorować, a w pewnych przypadkach uciekać się nawet do nacjonalizacji wybranych przedsiębiorstw. Powinno się tak dziać, gdy prowadzi to do zagwarantowania dobra wspólnego i interesu ogólnospołecznego¹⁰.
- Nadzór państwa nad kartelami poprzez obowiązek ich rejestracji oraz nadzór nad nimi sprawowany przez odpowiednie organy¹¹.
- Eliminacja lichwy.
- W sferze ustrojowej, w duchu korporacjonizmu, Caro postulował rozwój instytucji samorządu zawodowego i gospodarczego oraz ich reprezentację w postaci Rady Korporacyjnej, obdarzonej głosem doradczym w procesie legislacyjnym¹².
- Drugim, żywotnie ważnym elementem struktury korporacyjnej miał być według niego ruch spółdzielczy¹³.

Powyższy program solidaryzmu Caro jest w zasadzie niesprzeczny z ideami Pescha. Są to koncepcje pokrewne, mocno do siebie zbliżone, gdyż wyrastają z inspiracji światopoglądem chrześcijańskim oraz z dorobku nauczania społecznego. Filozofia społeczna u Caro jest mniej systematyczna. Jego zastrzeżenia dotyczące działania prawa popytu i podaży, jako podstawy kształtowania cen¹⁴, zrywają z dorobkiem

9 Patrz np. Caro, *Zasady nauki ekonomji społecznej*.

10 Patrz np. *idem*, *Solidaryzm. Jego zasady, dzieje i zastosowania* (Lwów: z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej, 1931), rozdz. VII, 203–228. Kwestia dopuszczalności własności państwowej firm – *ibidem*, 205.

11 Patrz np. *Kartele w obrębie państwa*; Caro, *Solidaryzm*, 301–303.

12 Patrz np. Caro, *Solidaryzm*, rozdz. XI, 307–323.

13 Rozdz. VIII *Solidaryzmu* nosi tytuł: *Przez spółdzielczość do solidaryzmu*. *Ibidem*, 229–250.

14 O prawie popytu i podaży pisał, iż jest „niemoralne i niesprawiedliwe”. Leopold Caro, *Studia społeczne* (Kraków: „Czas”, 1908), 281. Patrz także: *idem*, *Problem społeczny w katolickim oświeceniu* (Poznań: Nacz. Inst. Akcji Katolickiej, 1936), 114.

scholastyków, przy czym brak jest u niego alternatywnej analizy działania rynków. W przeciwieństwie do Pescha kładzie on silny nacisk na rolę ruchu spółdzielczego, nie dostrzega także zasadniczych trudności wiążących się z postulatem struktur korporacyjnych.

W całościowej analizie porównawczej do najważniejszych wspólnych koncepcji teoretycznych obydwu badaczy możemy zaliczyć: pogląd na związki etyki z ekonomią, pojęcie celu gospodarki narodowej¹⁵, szerokie definiowanie zjawiska lichwy, rozróżnienie spekulacji na pożyteczną i szkodliwą¹⁶ oraz generalne poparcie dla koncepcji korporacyjnej. Czy zatem, skoro istnieją elementy wspólne u obydwu badaczy, miały tu miejsce zapożyczenia? Czy Caro zaczerpnął niektóre ze swoich koncepcji od Pescha, czy może było na odwrót?

Warto zauważyć, że w tym wypadku związki ideowe i zapożyczenia są obopólne, choć niesymetryczne. Heinrich Pesch znał pracę Caro o lichwie z 1893 roku (*Der Wucher*), na którą powołuje się w tomie V *Lehrbucha*. Na stronie 95. oraz na stronie 50. w przypisie przywołuje definicję lichwy według Caro, dopatrując się w niej pewnego nowego elementu, nieobecnego u takich myślicieli jak Wilhelm Roscher, Wilhelm Lexis, Lorenz von Stein¹⁷:

Caro dodał jednak jeszcze jeden czynnik. Uważał on, że lichwa jest obecna wtedy, gdy „nie ma wątpliwości, że między tym, co się daje, a tym, co otrzymuje się w zamian, istnieje taka rozbieżność, że przerasta to możliwości dłużnika, tak że to, czego się od niego żąda, doprowadza go do ruiny ekonomicznej (...)”¹⁸.

Jak zauważa Pesch, zarówno u Caro, jak i w innych definicjach istotą lichwy jest złamanie zasady ekwiwalentnej wymiany, czyli „dysproporcja między tym, co się daje, a tym, co się dostaje”. Pojawia się tutaj jednak i element nowy – zniszczenie lub zagrożenie egzystencji ekonomicznej ofiary lichwy. Wydaje się zatem, że zbieżność podejścia do zagadnienia, które obydwaj uczeni traktowali jako niezwykle ważne, jest po części

15 *Idem*, *Solidaryzm*, 101, 129.

16 *Ibidem*, 139; *idem*, *Zasady nauki ekonomji społecznej*, 530–531.

17 Wilhelm Roscher (1817–1894), Wilhelm Lexis (1837–1914), Lorenz von Stein (1815–1890) – wybitni XIX-wieczni ekonomiści niemieccy. Roscher uznawany jest za jednego z założycieli szkoły historycznej.

18 Heinrich Pesch, *Lehrbuch der Nationalökonomie*, t. 5 (Freiburg im Breisgau: Herder & Co., 1923), 95 oraz przyp. 20 na s. 50. Tłumaczenie autora. Definicja lichwy wg Caro, patrz: Caro, *Studia społeczne*, 285.

ich niezależnym dorobkiem, a po części, w przypadku Pescha, może być także wynikiem wpływu koncepcji Caro.

W *Zasadach nauki ekonomji społecznej* Caro wprost stwierdza, że obok zapożyczeń od innych autorów wiele koncepcji opracował samodzielnie. Wśród nich znajduje się praktycznie całkowicie zbieżne z koncepcjami Pescha spojrzenie na rolę etyki w sprawach gospodarczych i w ekonomii oraz na problem lichwy¹⁹. Tej drugiej kwestii poświęcił Caro szczególnie wiele uwagi, analizując także dostępne dane dotyczące statystyki kryminalnej oraz dając szeroką definicję tego zjawiska, wychodzącą daleko poza same transakcje pożyczkowe²⁰. Jest to całkowicie zbieżne z ujęciem Pescha, który także definiuje lichwę szeroko, jako „wszelkie kontraktowe pozbawienie nienależnej, a oczywistej dodatkowej wartości”²¹. Podobnym elementem zbieżnym w analizach obydwu myślicieli jest rozróżnienie pomiędzy naturalnymi/handlowymi i szkodliwymi rodzajami spekulacji. Nie jest dla nas jasne, czy jest to wynik dociekań równoległych, czy też wzajemnych zapożyczeń. Jest natomiast pewne, gdyż potwierdza to *expressis verbis* sam Caro, iż zapożyczył on od Pescha koncepcję celu gospodarki narodowej²².

W twórczości Caro istnieje wiele śladów świadczących o tym, że znał i doceniał dorobek Pescha. Trudno byłoby jednak stawiać tezę, że niemiecki jezuita wywarł na jego poglądy dominujący lub najbardziej znaczący wpływ. W *Myślach Japończyka o Polsce* Caro relacjonuje dialogi z prawdziwą lub fikcyjną postacią „barona Yoshi”, w którego usta wkłada następujące słowa pochwały pod adresem Pescha:

Metodę i technikę kapitalizmu należy tedy przekształcić w duchu katolickim. Jezuita ks. Henryk Pesch stworzył w pracy całego życia system ekonomiki społecznej, zarówno przeciwny kapitalizmowi, jak i socjalizmowi. Nazywa go sam solidarystycznym. W tym systemie wykazuje on szczególnie, że kapitał nie tylko nagromadza dobra, ale i wykonuje władztwo nad ludźmi. „A nie godzi się, aby cały naród pozostawał w służbie kilku magnatów pieniężnych i spekulantów”. Wielki kapitał prywatny niszczy stan średni, wyzyskuje konsumentów i robotników, podkopuje moralność jednostek i społeczeństw, rozbija rodziny, zatrzuwa współzycie społeczne

19 Caro, *Zasady nauki ekonomji społecznej*, V–VI.

20 *Idem*, *Der Wucher. Eine socialpolitische Studie* (Leipzig: Verlag von Duncker & Humblot, 1893); *idem*, *Studia społeczne*, 125–238, 278–290.

21 Pesch, *Lehrbuch der Nationalökonomie*, t. 5, 96. Tłum. autora.

22 Przypis w *Solidaryzmie* na s. 127 potwierdza, że wywody ustępu 4 (s. 127–129), w tym dotyczące celu gospodarki, oparte są na I tomie *Lehrbucha* Pescha. Patrz także: *ibidem*, 101.

(...). Kościół katolicki natomiast opiera ekonomikę społeczną na etyce, a w niej przede wszystkim na cnocie sprawiedliwości²³.

Z indeksu osobowego znajdującego się w *Zasadach nauki ekonomii społecznej*, podręcznika do ekonomii wydanego przez Caro w 1926 roku, wynika, że cytuje on Pescha tylko trzykrotnie. Do najczęściej cytowanych należą twórcy ekonomii liberalnej (Adam Smith – 17 razy, Dawid Ricardo – 23 razy) czy Karol Marks (32 razy). Częściej niż nazwisko Pescha pojawiają się także odniesienia do jego nauczycieli: G. Schmollera (13) i A. Wagnera (8). W *Przedmowie* Caro wymienia Pescha jako jednego z kilku zaledwie uczonych, na których dziełach oparł się w swojej pracy. Wbrew temu w tekście przywołuje jego postać zaledwie trzykrotnie: gdy przypomina „wielkie 5-tomowe dzieło Henryka Pescha” napisane w duchu solidarystycznym²⁴; gdy zalicza Pescha wraz z Gidem, Schmollem, szkołą historyczną, Sismondim i Carlyle’em oraz z Arystotelesem i św. Tomaszem do grona postaci należących do obozu, który „upatrywał punktu oparcia dla ekonomiki w etyce”²⁵; w końcu, gdy wspomina go, obok Franza Hitzego i Augusta Piepera, jako jednego z przedstawicieli szkoły z München-Gladbach, popierającej niemiecką ustawę o radach fabrycznych z 1920 roku²⁶.

Bardziej eksponowaną rolę odgrywa osoba Pescha w pracy *Solidaryzm: jego zasady, dzieje i zastosowania*, gdzie w indeksie nazwisk przypisano mu osiem cytowań – podobnie jak np. Schmollerowi czy Wagnerowi, choć znacząco mniej niż Gide’owi (15). I tutaj, podobnie jak w poprzedniej pracy, wymienia on Pescha, obok Arystotelesa i św. Tomasa, pośród grona tworzącego obóz zwolenników oparcia ekonomii na etyce²⁷ oraz wśród atakowanych, tak z lewa, jak i z prawa tych, „którzy widzą jasno zarówno bezdroża liberalizmu, jak i nieuniknione przepaści socjalizmu”²⁸. Caro pisze także o systemie Pescha jako o jednym z „wielkich” systemów ekonomicznych uwzględniających solidaryzm jako ideę przewodnią²⁹. Biorąc pod uwagę dosyć ograniczony krąg badaczy,

23 Leopold Caro, *Myśli Japończyka o Polsce* (Lwów–Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1927), 48–49.

24 *Idem*, *Zasady nauki ekonomii społecznej*, 47.

25 *Ibidem*, 53.

26 *Ibidem*, 459.

27 *Idem*, *Solidaryzm*, 95.

28 Wśród tych ostatnich wymienia obok Pescha ekonomistów L. Burgeoise, G. Schmolle-
ra, W. Rathenaua, O. Spanna, ale także Leona XIII, Henry’ego Forda oraz Benita Mus-
soliniego. *Ibidem*, 6. W podobnym kontekście pisze o Peschu także na s. 135.

29 *Ibidem*, 19.

których wymienia w podobnych kontekstach, obecność tam nazwiska Pescha należy zapewne uznać za znaczącą.

Dorobek Pescha omawia Caro w rozdziale poświęconym dziejom myśli solidarystycznej. Warto zauważyć, że W. Rathenauowi³⁰ poświęca w nim więcej miejsca niż Peschowi; Ch. Gide'a uznaje za twórcę pojęcia „solidaryzm”³¹, a L. Bourgeois'a za promotora tej idei, gdyż to właśnie dzięki niemu teoria solidaryzmu nabrała nowoczesnego kształtu³², ale tylko dorobek jezuita nazywa Caro „wielkim systemem ekonomiki społecznej”. Warto przytoczyć ten ustęp w całości:

Na zasadach solidaryzmu osnuł Ks. Henryk Pesch S.J. wielki swój system ekonomiki społecznej. (...) Z solidarności jako faktu i zjawiska, sprawdzonego tylokrotnie w dziejach, wynika współdziałanie, z solidarności jako obowiązku współodpowiedzialność wszystkich. System solidaryzmu według Pescha wychodzi z założenia, że życie społeczne w państwie oparte być winno na etyce i organizacji całego gospodarstwa społecznego, czynić zadość wymogom sprawiedliwości, a równocześnie umożliwić rozbudowę korporacyjno-zawodową społeczeństwa. Jednostka ludzka zachowuje jednak cel własny, pełną samoistość i odpowiedzialność. Tylko w razie kolizji między interesem prywatnym a publicznym ten drugi winien mieć pierwszeństwo. Gdzie jej niema, tam prawo indywiduum utrzymuje się w mocy. Konkurencja nie ma być wcale uchylona, należy ją wszakże poddać pewnej kontroli ze stanowiska etyki i dobra publicznego. Celem współdziałania jednostek, zawodów i korporacyj jest dobro publiczne, którego odłam zaledwie stanowi dobro materialne. O nie to zabiega gospodarstwo [gospodarka – P.Z.]. Cel ten osiąga najlepiej system pracy społecznej, unikający błędów zarówno indywidualizmu jak socjalizmu. Praca w duchu solidaryzmu łączy obce sobie narody, zbliża do siebie różne warstwy, rozdzielone dotąd przez kapitalizm i marxizm i wrogie sobie w bezpłodnej walce klasowej. Obok solidarności – obowiązku, uznać należy solidarność – prawo, jako podstawę prawną, bez której obowiązek wisiałby w powietrzu. Skoro jedni są obowiązani, drudzy muszą być uprawnieni do żądania spełnienia pewnych wobec nich obowiązków. W miejsce dążenia do zysku, jako zasady przewodniej, występuje w systemie Pescha zasada czynienia zadość potrzebom ludzkim, godząca się w zupełności z etyką i solidarnością rodzaju ludzkiego, a nie wykluczająca bynajmniej ani własności prywatnej, ani kapitału i zysku, byle ostatni nie był celem działania zarobkowego, którym zawsze winna być tylko służba społeczna³³.

30 Walther Rathenau (1867–1922) – niemiecki przemysłowiec i polityk.

31 Caro, *Solidaryzm*, 76.

32 *Ibidem*, 77.

33 *Ibidem*, 79–80.

W szerokim ujęciu koncepcje solidaryzmu Pescha oraz Caro łączy postrzeżenie potrzeby alternatywy zbudowanej na etyce katolickiej zarówno dla liberalnego indywidualizmu, jak i marksistowskiego kolektywizmu. Tworząc swoje koncepcje solidaryzmu, w wielu obszarach doszli oni także do podobnych wyników. Jak uwidacznia przeprowadzona analiza, Leopold Caro, najbardziej znany i aktywny polski stronnik solidaryzmu, zarówno znał dzieło Pescha, jak i je wysoko oceniał. Caro rozwijał swe poglądy równoległe do pracy Pescha, stąd, inspirując się jego pracami, a w szczególności pojęciem celu gospodarki narodowej, być może pozostawał także pod wpływem innych jego rozważań, np. dotyczących związków etyki i ekonomii czy natury spekulacji. Jednocześnie poprzez swą pracę poświęconą lichwie być może także wpłynął na poglądy jezuitę. Wyważona ocena musiałaby wpływ ideowy Pescha na poglądy Caro porównać do wpływu, jaki wywarły na nim poglądy Charlesa Gide'a. Co znamienne, ich obydwu wymienia zwykle Caro jako przykłady solidarystów należących do czcigodnego obozu walki o etyczną ekonomię³⁴.

Ks. Antoni Roszkowski

Zmarły na początku wojny polsko-niemieckiej w wieku zaledwie 45 lat ksiądz Antoni Roszkowski (1894–1939) był ekonomistą i profesorem Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Mniej znany czy honorowany, pozostawił jednak dwie doskonałe prace świadczące o jasnym umyśle, olbrzymiej i systematycznej wiedzy oraz doskonałej orientacji w ówczesnych prądach naukowych i intelektualnych. Z głęboką znajomością rozlicznych nurtów nauczania społecznego łączył on podejście ekonomisty, postulując, aby mające socjologiczną orientację badania społeczne prowadzone w Polsce w duchu katolickim zwróciły się w kierunku ekonomii³⁵. Bliskie było mu zagadnienie korporacjonizmu, śledził ewolucję tej doktryny oraz postępy jej wdrażania w różnych krajach. Jego dwie prace, obydwie wydane w 1932 roku, *Katolicyzm społeczny* oraz *Korporacjonizm katolicki*, stanowią zapewne najlepsze, najbardziej dogłębne i systematyczne przedwojenne opracowanie obydwu tych zagadnień w języku polskim. Dzięki między innymi podrójom do Belgii, Francji i Włoch ks. Roszkowski doskonale orientował się zarówno w historii

34 *Idem*, *Zasady nauki ekonomji społecznej*, 53; *idem*, *Solidaryzm*, 95.

35 Antoni Roszkowski, *Katolicyzm społeczny* (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1932), 191, 198.

doktryny społecznej, jak i współczesnych mu nurtach nauczania oraz działalności społecznej katolików. Analiza jego prac wskazuje na jego doskonałą znajomość osoby i idei Heinricha Pescha oraz na przemyślaną ich ocenę³⁶.

Katolicyzm społeczny przedstawia historię rozwoju doktryny społecznej od czasów rewolucji francuskiej i rewolucji przemysłowej. W rozdziale VIII, poświęconym rozwojowi katolicyzmu społecznego od encykliki *Rerum novarum* po czasy współczesne, poczesne miejsce zajmuje omówienie dorobku Pescha, a w szczególności jego koncepcji solidaryzmu chrześcijańskiego³⁷. Według ks. Roszkowskiego dzieła Pescha, a wymienia w tym kontekście zarówno *Lehrbuch*, jak i wcześniejszy *Liberalismus, Sozialismus und christliche Gesellschaftsordnung*, należy postawić „na pierwszym miejscu”, jeśli chodzi o dorobek niemiecki po *Rerum novarum*³⁸. Omawiając system Pescha, Roszkowski zwraca uwagę na jego teleologiczną orientację:

Ekonomia społeczna, zdaniem Pescha, ma za główny przedmiot działalność człowieka, skierowaną do osiągnięcia celów praktycznych. Winna więc w badaniach swych wychodzić od poznania i rozważenia celów – te zaś sprowadzają się do osiągnięcia dobrobytu społeczeństwa³⁹.

Według Roszkowskiego za „najwyższą zasadę organizacyjną życia gospodarczego” uważa Pesch zasadę solidarności, nakazującą w dziedzinie gospodarczej chronić interesy indywidualne, o ile nie staną w sprzeczności z interesem publicznym⁴⁰. Zasada zysku ma być zastąpiona zasadą zaspokojenia potrzeb, konkurencja powinna być „poddana ograniczeniu i kontroli ze stanowiska etyki i dobra publicznego”⁴¹. Organiczne pojmowanie społeczeństwa jest – zdaniem ks. Roszkowskiego – podstawą propozycji Pescha, a klamrą, która ją spaja, są trzy poziomy solidarności (solidaryzmu): ogólnoludzki, narodowo-państwowy oraz zawodowy. Tak pojmowana solidarność jest zarówno faktem społecznym, jak i obowiązkiem⁴².

36 Rafał Łętocha, *Antoni Roszkowski (1894–1939)*, <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/9d96ac91-de9b-49d3-95b5-2fb174520db1/content> (dostęp: 20.09.2024).

37 Roszkowski, *Katolicyzm społeczny*, 135–138.

38 *Ibidem*, 135.

39 *Ibidem*, 136.

40 *Ibidem*, 136–137.

41 *Ibidem*.

42 *Ibidem*.

Ks. Roszkowski nie tylko znał prace Pescha, ale miał też o nim oraz o działalności niemieckich jezuitów pewną wiedzę. I tak, określa on Pescha jako „ucznia” Adolfa Wagnera i zauważa „poważny wpływ” tego ostatniego na ukształtowanie poglądów autora *Lehrbucha*⁴³. Podobnie był też Roszkowski świadomy zasług i ożywionej działalności całego środowiska jezuitów skupionego wokół pisma *Stimmen aus Maria Laach* – z którym przez lata Pesch współpracował⁴⁴. *Lehrbuch* Pescha uważał Roszkowski za pracę, która „wysuwa się na plan pierwszy” wśród prac ekonomicznych opartych na metodologii katolickiej nauki społecznej⁴⁵. Niemniej jednak od pracy Pescha wyżej jeszcze, jak deklarował, cenił pracę innego jezuitę – Valère Fallona⁴⁶. O jego *Principes d'Économie sociale* pisze: „choć jest rozmiarami daleko mniejszą od ekonomiki Pescha, ale, naszym zdaniem, teoretycznym ujęciem przedmiotu przewyższa tego ostatniego”⁴⁷. Pomimo powyższej oceny Roszkowski nie omawia dzieła Fallona ani nie przywołuje ani jednej jego koncepcji, w przeciwieństwie do tego, jak traktuje idee Pescha, którym w rozdziale o rozwoju myśli społecznej okresu pomiędzy *Rerum novarum* a *Quadragesimo anno* poświęcił zdecydowanie najwięcej uwagi.

Analiza drugiej z prac Roszkowskiego, o korporacjonizmie katolickim, potwierdza wagę, jaką przypisywał dziełu Heinricha Pescha. Praca ta zaopatrzona jest w indeks nazwisk, co pozwala na wstępną, czysto ilościową analizę. Wśród około 300 nazwisk Pesch jest jedną z najczęściej wymienianych postaci, pojawiając się aż w 29 cytowaniach, podobnie jak ks. A. Szymański czy Charles Antoine – autor *Cours d'économie sociale*⁴⁸. Już z powyższego domniemywać możemy, że Pesch należy do najważniejszych źródeł inspiracji dla ks. Roszkowskiego.

W *Korporacjonizmie katolickim* ks. Roszkowski przedstawia podstawowe założenia katolickiej myśli społecznej oraz jej metodologiczne podejście do zagadnień ekonomicznych, by następnie ukazać genezę

43 *Ibidem*, 137.

44 *Ibidem*, 68–69, 135.

45 *Ibidem*, 137.

46 Valère Fallon SJ (1875–1955) – belgijski filozof i ekonomista. *Principes d'Économie Sociale* (1921) miało siedem wydań i zostało przetłumaczone na szereg języków.

47 Roszkowski, *Katolicyzm społeczny*, 144. Uwagom tym wtóruje Strzeszewski. Por. Czesław Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna* (Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, 1985), 146.

48 Przy nazwisku tego ostatniego wymienionych jest 30 stron. Biorąc pod uwagę orientacyjny cel tej metody, jak i duży „dystans” dzielący owych trzech autorów od pozostałych, należałoby ich uznać za trzech równorzędnie najczęściej cytowanych. Dla porównania bp Ketteler pojawia się na 11 stronach, Ch. Gide na 13, a L. Caro na 8.

postulatów korporacjonizmu katolickiego, odnosząc je także do ogólnej ideologii korporacjonizmu. Przedstawia również szczegółowe rozwiązania przyjęte w konkretnych krajach oraz analizuje ekonomiczne aspekty korporacjonizmu. Pesch jest przy tym wzmiankowany w pierwszej części pracy, brak natomiast odwołań do jego osoby w ostatnich czterech z trzydziestu rozdziałów, poświęconych ściśle zagadnieniu korporacjonizmu⁴⁹. Postać jezuitę przywoływana jest zatem raczej w kontekście myśli społecznej niż teorii korporacjonizmu.

Na Heinricha Pescha powołuje się często ks. Roszkowski w licznych przypisach niesamodzielnie, obok nazwisk innych czołowych myślicieli katolickich, takich jak Charles Antoine, Costa Rossetti czy Leopold Caro, wówczas gdy przedstawia dominujące stanowisko myślicieli katolickich wobec danego zagadnienia⁵⁰. O *Lehrbuchu* Pescha pisze jako o jednej z dwóch prac (obok pracy ks. J. Ratzingera) „w dziedzinie teorii ekonomii w duchu katolicyzmu społecznego”, napisanych w Niemczech⁵¹. Przywołuje zaś Pescha samodzielnie w następujących kwestiach: obrony prawa nauki do wydawania sądów wartościujących i obiektywnej natury światopoglądu⁵², kluczowego znaczenia celowości w analizie życia społecznego⁵³, koncepcji dobrobytu materialnego jako celu gospodarki narodowej⁵⁴, obrony związków ekonomii z etyką⁵⁵; natury praw ekonomii⁵⁶. Przytacza także jego pogląd na pożądaną – solidarystyczny – kształt ustroju społecznego, jako na „gospodarstwo społeczne zorganizowane, oparte na współpracy warstw”⁵⁷. Uderza trafne dostrzeżenie kryterium celowości jako kluczowego zagadnienia w koncepcji Pescha. Ksiądz Roszkowski tak opisuje jego metodę:

Sam Pesch, przyjmując teleologizm w nauce ekonomiki, wprowadza też nawet specjalną teleologiczną metodę, która „ujmuje, jak mówi on,

49 W liczącej 303 strony pracy ostatnia strona wymieniona w indeksie w związku z Peschem to s. 174.

50 Patrz np. teistyczny światopogląd jako punkt wyjścia – Roszkowski, *Korporacjonizm katolicki*, 20; organiczna natura społeczeństwa – s. 29; zarzuty wobec współczesnej ekonomii jako chrematystyki – s. 31; także s. 32, 37, 45, 147, 160, 165–166, 171, 174 i inne.

51 Roszkowski, *Korporacjonizm katolicki*, 11.

52 *Ibidem*, 23, 38, 47, 52.

53 *Ibidem*, 35, 38–39.

54 *Ibidem*, 37.

55 *Ibidem*, 43.

56 *Ibidem*, 51.

57 *Ibidem*, 140.

gospodarstwo narodowe jako twór celowy, organizację gospodarczą jako myśl celową, a ustrój społeczno-gospodarczy jako zastosowanie do tegoż celu⁵⁸.

Dalej ks. Roszkowski, opisując celowość w ujęciu Pescha, pisze: „Celowość w życiu społecznym jest cechą dominującą i istotną – a nauka jej pominąć nie może. Musi ona brać ją pod uwagę, jeżeli ma ujmować rzeczywistość i na niej opierać swe prawa⁵⁹. W jego ocenie celowość wynika nie tyle z perspektywy teologicznej, ile ze zrozumienia mechanizmów życia społecznego:

Celowość życia społeczno-gospodarczego, jako podstawa sądów wartościujących, wtedy bynajmniej też nie wynika z bezpośredniego stosunku tegoż życia do celu ostatecznego człowieka, lecz jest raczej ustosunkowaniem się do celu społecznego, jako zasady wszelkiego życia socjalnego⁶⁰.

Ks. Roszkowski zauważa także, że Pesch (obok Rossettiego), idąc za wzorem szkoły historycznej, większą wagę przywiązuje do celów państwa niż społeczeństwa⁶¹. I w tej pracy przypomina ks. Roszkowski o tym, że Pesch był uczniem Adolfa Wagnera, wskazując także na konkretne obszary ewentualnych zapożyczeń:

Niewątpliwie i wpływy Wagnera zaważyły na kształtowaniu się poglądów ekonomicznych katolików społecznych, zwłaszcza germańskich. Te wpływy uwydatniają się zwłaszcza na poglądach ucznia Wagnera — ks. Pescha. W dziedzinie założeń metodologicznych zaznaczają się one, naszym zdaniem, w przyjęciu tego samego kryterjum teleologicznego w ekonomice, co i u Wagnera, oraz w dziedzinie zapatrywań na prawo ekonomiczne. W pierwszej kwestji ekonomiści katoliccy mówią ogólnie o celu społecznym ewentl. o celu materialnym społeczeństwa, a w konsekwencji o kryterjum etycznym teleologizmu ekonomicznego. Ks. Pesch natomiast stawia wyraźnie, idąc za Wagnerem, pojęcie dobrobytu i wyprowadza je z podstaw porządku społeczno-gospodarczego, oraz czyni zeń punkt wyjścia dla swego systemu. W drugiej dziedzinie dopatrujemy się wpływów Wagnera na Pescha w samej obawie nazwania praw ekonomicznych prawami naturalnymi, a raczej nazwanie ich tylko tendencjami oraz w takim samym ustosunkowaniu się do ich charakteru, jak to ma miejsce u Wagnera⁶².

58 *Ibidem*, 47.

59 *Ibidem*, 35–36.

60 *Ibidem*, 39.

61 *Ibidem*, 31.

62 *Ibidem*, 91.

Także obronę przez Pescha prawa badacza do posiadania światopoglądu oraz do otwartego przyznawania się do takiej czy innej filozofii i wnioskowania na jej podstawie, przypisuje ks. Roszkowski wpływowi Wagnera⁶³. Jednocześnie przyznaje on, że zbieżność pomiędzy poglądami obydwu badaczy może po części wynikać z faktu, iż Wagner być może także pozostawał „pod wpływami założeń metodologicznych filozofii arystotelesowsko-tomistycznej”⁶⁴.

Niezwykle ciekawe i znaczące są także spostrzeżenia ks. Roszkowskiego dotyczące ewolucji poglądów Pescha na kwestię korporacjonizmu. Porównując tekst *Liberalismus, Sozialismus und christliche Gesellschaftsordnung* oraz późniejszego *Lehrbucha*, zauważa on, iż początkowe poparcie i entuzjazm jezuita dla korporacjonizmu słabnie w miarę dojrzewania poglądów ekonomicznych autora. Przypis, w którym czyni powyższą uwagę, jest wart przytoczenia w całości:

Pesch jeszcze w książce „*Liberalismus, Sozialismus und christliche Gesellschaftsordnung*” — Freiburg in Br. 1907 — uważa ustroj stanowo-korporacyjny za wyraz ustalonego przez Boga porządku — op. c. str. 137, 363, 553 — a dopiero porzuca tę myśl w swej ekonomice [w *Lehrbuch der Nationalökonomie* – P.Z.], przyczem w tomie II mówi jeszcze o korporacjonizmie jako o ustroju, opartym na naturze rzeczy, a w tomie IV już tylko zaznacza potrzebę uregulowania prawnego stosunków pracy⁶⁵.

Wcześniej odnotowuje także ks. Roszkowski poparcie Pescha, jako jednego ze 135 sygnatariuszy, dla programu społecznego korporacjonizmu katolickiego ogłoszonego w 1893 roku na łamach wydawanego przez ks. Oberdorffera „*Kölner Korrespondenz*”⁶⁶. Być może wyjaśnia to po części, na płaszczyźnie psychologicznej, niekonsekwencję Pescha, który dostrzegając sprzeczności programu korporacjonizmu, ostatecznie go zaaprobował, co poprzez kształt encykliki *Quadragesimo anno* miało fundamentalne konsekwencje dla kształtu XX wiecznego nauczania społecznego.

Już chociażby tylko uwagi poczynione na marginesie głównych rozważań, a dotyczące ewolucji poglądów Pescha na zagadnienie korporacjonizmu, pokazują doskonałą orientację ks. Roszkowskiego w myśli jezuita, opartą na znajomości zarówno jego głównego dzieła – *Lehrbucha* – jak też wcześniejszej pracy pt. *Liberalismus, Sozialismus und*

63 *Ibidem*, 47.

64 *Ibidem*, 91.

65 *Ibidem*. Przypis dolny na s. 158.

66 *Ibidem*, 147.

christliche Gesellschaftsordnung. Także tę drugą pracę ks. Roszkowski wysoko cenił. Doceniał on wagę jednej z centralnych idei Pescha – o celowości gospodarki narodowej jako kryterium zarówno oceny, jak i kryterium normatywnego. Rozumiał też idee solidaryzmu Pescha wraz z jej trzema kręgami – ogólnoludzkim, państwowym i zawodowym – jako naczelną ideę organizacji społeczno-gospodarczej. Wydaje się, że ideom żadnego innego ekonomisty katolickiego nie poświęcił ks. Roszkowski więcej uwagi i namysłu.

Ks. Jan Piwowarczyk

Ksiądz Jan Piwowarczyk (1889–1959) zarówno w okresie przedwojennym, jak i wczesnopowojennym pozostawał jedną z najznakomitszych postaci katolickiego nauczania społecznego w naszym kraju. Doktor teologii, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie, był także aktywny jako publicysta. Przed wojną publikował w piśmie „Głos Narodu”, po wojnie założył „Tygodnik Powszechny”, którym początkowo kierował. Należał do czołowych działaczy katolickich, wszedł w skład Rady Społecznej przy Prymasie Polski. Szczególnie bliska była mu tematyka związana z nauczaniem społecznym Kościoła, kształtem ustroju korporacyjnego⁶⁷ czy bardzo w przedwojennej Polsce ważkie zagadnienie reformy rolnej⁶⁸. Ksiądz Piwowarczyk przez wiele lat wykładał katolicką etykę społeczną⁶⁹. Dziełem wieńczącym jego wieloletnie studia była doskonała dwutomowa *Katolicka etyka społeczna* wydana drukiem pośmiertnie w Londynie w latach 1960–1963⁷⁰.

Katolicka etyka społeczna jest z pewnością dziełem znaczącym, niezwykle systematycznym i jasnym, opartym na bogatej literaturze. Opracowana została w duchu tomistycznym. Ponieważ jest najbardziej dojrzałą, systematyczną i chronologicznie ostatnią pracą ks. Piwowarczyka, badając recepcję solidaryzmu Heinricha Pescha, skupimy się zwłaszcza

67 Patrz np. Jan Piwowarczyk, *Korporacjonizm i jego problematyka* (Poznań: Rada Społeczna przy Prymasie Polski, 1936).

68 Patrz np. *idem*, *Katolicyzm a reforma rolna* (Poznań: Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, 1938).

69 Jeszcze w 1939 r. w formie książkowej wydano notatki z jego wykładów dotyczących katolickiej etyki społecznej, wygłoszonych w Kielcach. Patrz: *idem*, *Z katolickiej etyki społecznej. Wykłady wygłoszone w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej w Kielcach w r. 1938/39* (Kielce: Instytut Wyższej Kultury Religijnej, 1938).

70 Tom I nosi adnotację, iż jest to przedruk skryptu wydanego na powielaczu w Krakowie w 1957 r.

na niej. Dzieło ks. Piwowarczyka ma szczególne historyczne znaczenie ze względu na fakt, iż stanowiło niewątpliwie podstawę dla pracy Karola Wojtyły o tym samym tytule. Jest więc ono ogniwem łączącym solidaryzm chrześcijański Heinricha Pescha z myślą Jana Pawła II⁷¹.

W pismach ks. Piwowarczyka, gdy prześledzimy je chronologicznie, odnaleźć można najpierw wrywkową i powierzchowną znajomość postaci Heinricha Pescha i jego myśli, która z czasem pogłębia się, a w *Katolickiej etyce społecznej* jest już wyraźnie wyartykułowana. W wydanej w 1927 r. pracy pt. *Współczesne kierunki społeczne* wymienia ks. Piwowarczyk Pescha, obok A. Lehmkuła i V. Cathreina⁷², jako jednego z najwybitniejszych przedstawicieli kierunku chrześcijańsko-społecznego w Niemczech w okresie po encyklice *Rerum novarum*⁷³. Dalej wspomina o nim jako o tym, który w Niemczech rozwijał solidaryzm chrześcijański równoległe do tego, jak we Włoszech czynił to prof. Toniolo⁷⁴. Poświęca zatem Peschowi jedynie krótkie wzmianki. W późniejszej o dekadę (wydanej w 1938 r.) broszurze pt. *Katolicyzm a reforma rolna* określa on Pescha nieściśle jako „socjologa”, poprawnie już dodając, że to u niego pobierał nauki O. v. Nell-Breuning, oraz uznając Pescha za „zupełnie pewnego” – w sensie katolickiej ortodoksyjności jego poglądów⁷⁵. We wspomnianych już wykładach wygłoszonych w Kielcach w 1938/1939 roku, od Pescha zapożycza już wtedy ks. Piwowarczyk np. opis teorii dotyczących powstania prawa własności⁷⁶.

Katolicka etyka społeczna wydana została w dwu tomach, poświęconych kolejno filozofii społecznej oraz życiu gospodarczemu. Podczas gdy w tomie I odniesień do osoby i prac Pescha jest kilkanaście, to w tomie II odnajdujemy ich blisko czterdzieści. Pozornie wydaje się to wskazywać, że obszar, na którym idee Pescha oddziaływały najsilniej, obejmował sferę życia gospodarczego, a w mniejszym jedynie stopniu sferę filozoficznej koncepcji społeczeństwa. Jest to jednak obraz czysto ilościowy, gdyż do kluczowego pojęcia „solidaryzmu chrześcijańskiego” odnosi się ks. Piwowarczyk właśnie w tomie I.

71 O tym obszerniej w części poświęconej Karolowi Wojtyłe.

72 Viktor Cathrein SJ (1845–1931) – szwajcarski teolog i filozof, autor m.in. *Der Sozialismus* (1923) i *Moralphilosophie* (1890–1891).

73 Jan Piwowarczyk, *Współczesne kierunki społeczne. (Liberalizm ekonomiczny, socjalizm, kierunek chrześcijańsko-społeczny)* (Kraków: nakł. Związku Stowarzyszeń Katolickich Robotników Diecezji Krakowskiej, 1927), 74.

74 *Idem*, *Współczesne kierunki społeczne*, 117. Giuseppe Toniolo (1845–1918) – włoski prawnik i ekonomista, autor *Trattato di Economia Sociale* (1907).

75 Piwowarczyk, *Katolicyzm a reforma rolna*, 12.

76 *Idem*, *Z katolickiej etyki społecznej*, 87.

Nie ulega wątpliwości, że ks. Piwowarczyk doskonale znał *Lehrbuch der Nationalökonomie* Pescha oraz w znacznym stopniu korzystał z niego w swym wykładzie. Przyjrzyjmy się wpierw tomowi drugiemu. Jak już wspomniano, na trzystu stronach znajduje się blisko czterdzieści odniesień do Pescha oraz do cytatów z jego *Lehrbucha*. Książd Piwowarczyk zawarł w tym tomie zaczerpnięte od Pescha pojęcia, które są ogólnie przyjęte – jak np. opis funkcji pieniądza⁷⁷ czy zalety pieniądza kruszcowego⁷⁸. Przytacza także za nim szereg definicji, takich jak definicja pieniądza⁷⁹, renty gruntowej⁸⁰ czy dochodu⁸¹. Cytuje za jezuitą również anegdotę o Rothschildzie, mającą być ilustracją bezwzględności ducha kapitalizmu⁸², oraz powtarza za nim powiedzenie o trzystu osobach sprawujących rzekomo kontrolę nad całym życiem gospodarczym Europy⁸³. Przypomina, jakże aktualne i dziś, przykłady nietrafionych naukowych prognoz rzekomego wyczerpywania się zasobów naturalnych⁸⁴. Inne jeszcze cytaty z Pescha lub odwołania do jego osoby dotyczą zagadnień przyczynkowych lub szczegółowych, jak np. rola lockoutów⁸⁵, podstawy prawa robotników do współzarządzania przedsiębiorstwem⁸⁶ lub zakazanie instytucji spółki w mechanizmach dziedziczenia⁸⁷. W tomie II przywoływany jest szereg krytycznych uwag Pescha odnośnie do kapitalizmu. Opisuje np. ks. Piwowarczyk za nim naturę przedsiębiorstwa kapitalistycznego, która jest zorientowana jedynie na aspekt pieniężny⁸⁸, przywołuje też jego diagnozę, iż mentalnym korzeniem problemu kapitalizmu jest „materialistyczny sposób myślenia w świecie interesów”⁸⁹, przytacza także jego uwagi dotyczące przewagi „kapitału finansowego” w życiu gospodarczym, która przekłada się na realną władzę⁹⁰. Podaje

77 *Idem*, *Katolicka etyka społeczna*, t. 2 (Londyn: Veritas, 1963), 172.

78 *Ibidem*, t. 2, 169.

79 *Ibidem*, t. 2, 170.

80 *Ibidem*, t. 2, 185–186.

81 *Ibidem*, t. 2, 180.

82 *Ibidem*, t. 2, 143.

83 *Ibidem*, t. 2, 179.

84 *Ibidem*, t. 2, 267.

85 *Ibidem*, t. 2, 134.

86 *Ibidem*, t. 2, 74.

87 *Ibidem*, t. 2, 124.

88 *Ibidem*, t. 2, 140.

89 *Ibidem*, t. 2, 147–148.

90 *Ibidem*, t. 2, 178–179.

ks. Piwowarczyk za Peschem nawet dane statystyczne nt. emigracji⁹¹, a teorię procentu Böhm-Bawerka⁹² prezentuje z tego względu, gdyż była rekomendowana przez Pescha⁹³. Wszystkie powyższe przykłady są ilustracją doskonałej orientacji ks. Piwowarczyka w materii pracy Pescha, ale – co warto podkreślić – jeszcze istotniejsze są liczne odniesienia do fundamentalnych koncepcji autora *Lehrbucha*.

Pierwsza peschańska koncepcja, która znalazła się już wcześniej w jego wykładach z Kielc⁹⁴, to teoria powstania własności⁹⁵. Nie jest to rzecz całkowicie oryginalna, ale ks. Piwowarczyk widocznie uznał ujęcie tematu przez Pescha za najtrafniejsze.

Kolejno, analizując czynniki produkcji (ziemia, praca, kapitał), przytacza on uwagi Pescha dotyczące wtórnej natury kapitału zarówno wobec pracy, jak i ziemi (choć słusznie zbywa je, jako pozbawione konsekwencji), powtarza także (tym razem bez odwołania do Pescha) opartą na arystotelesowskich kategoriach przyczyn analizę roli czynników produkcji, nazywając pracę *causa efficiens principalis* (lub „główną przyczyną sprawczą”) produkcji. Jest to całkowicie zgodne z analizą i nomenklaturą Pescha⁹⁶.

Od Pescha praktycznie w całości zapożycza ks. Piwowarczyk analizę zjawiska spekulacji. Przytacza przy tym kluczowe rozróżnienie, jakiego dokonuje Pesch, na spekulację pożyteczną i szkodliwą⁹⁷. Dalej cytuje za nim także opis spekulacji giełdowych kontraktami typu „futures”. Linia argumentacji jest całkowicie zgodna z rozumowaniem przedstawionym w tej materii przez Pescha⁹⁸.

Przechodząc do zagadnień podziału dochodu społecznego, obok definicji dochodu przytacza ks. Piwowarczyk za Peschem definicję kryteriów jego podziału, którym powinno być „zabezpieczenie potrzeb całego społeczeństwa odpowiednio do stopnia kultury”, a co z kolei wiąże się z kryterium celu gospodarki narodowej, tak jak definiował go Pesch. Książd Piwowarczyk przyjmuje więc tutaj zarówno kryterium podziału dochodu społecznego, jak i peschańskie, teleologiczne pojmowanie gospodarki⁹⁹.

91 *Ibidem*, t. 2, 276.

92 Eugen von Böhm-Bawerk (1851–1914) – austriacki ekonomista.

93 Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 2, 195.

94 *Idem*, *Z katolickiej etyki społecznej*.

95 *Idem*, *Katolicka etyka społeczna*, t. 2, 33.

96 *Ibidem*, t. 2, 90–91, 95; Pesch, *Lehrbuch*, t. 4, 322.

97 Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 2, 153; Pesch, *Lehrbuch*, t. 5, 50.

98 Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 2, 156; Pesch, *Lehrbuch*, t. 5, 495–509.

99 Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 2, 181.

Analiza zagadnień związanych z pieniądzem i procentem jest w dużym stopniu (poczynając od definicji i funkcji pieniądza oraz zalet pieniądza kruszcowego¹⁰⁰) oparta na *Lehrbuchu* Pescha. Szczególnie istotne, z etycznego punktu widzenia, było zawsze dla Kościoła zagadnienie procentu od pożyczek pieniężnych. Ksiądz Piwowarczyk cytuje stanowisko Pescha, który stwierdza: „pieniądz sam w sobie nie jest dobrem produkcyjnym, lecz środkiem wymiany”¹⁰¹. Choć jednak nie zmieniła się natura pieniądza ani pożyczki, ze zmienionych warunków życia gospodarczego wynika możliwość oddania przez pieniądz usługi o charakterze produkcyjnym, gdy używany jest jako kapitał. Według ks. Piwowarczyka: „teorię tę, nazwaną «teorią gospodarczej usług» i [...] w sposób wyczerpujący sformułował ks. Pesch: dziś przyjmuje ją większość teologów”¹⁰².

Także rozważania Pescha dotyczące płacy sprawiedliwej oraz płacy rodzinnej (uwzględniającej konieczność zapewnienia bytu nie tylko samemu pracownikowi, ale i jego bliskim), służą jako podstawa wyводу ks. Piwowarczyka w tej materii. Cytuje on Pescha w szczególności w dwóch kwestiach: celu pracy, którym jest zawsze zapewnienie utrzymania pracującym, a z którego wynika, iż – według niemieckiego jezuitę – „kto pracuje nad pokryciem potrzeb narodu w gospodarczym procesie, powinien znaleźć w nim zaspokojenie także własnych potrzeb”¹⁰³. Następnie przytacza uwagę Pescha, iż gałąź przemysłu, niezdolna zapewnić minimum utrzymania pracownikom, nie ma racji bytu¹⁰⁴. Ksiądz Piwowarczyk słusznie zalicza Pescha do zwolenników płacy rodzinnej, ale błędnie uważa go za zwolennika poglądu, iż płaca rodzinna jest wymogiem sprawiedliwości zamiennej¹⁰⁵.

Podsumowując, ks. Piwowarczyk w trzeciej części II tomu *Katolickiej etyki społecznej*, która nosi tytuł *Życie gospodarcze*, w dużym stopniu korzystał z dorobku wielkiego jezuitę. W dziele tym cytuje Pescha wielokrotnie¹⁰⁶ oraz zapożycza od niego następujące kluczowe koncepcje:

100 *Ibidem*, t. 2, 169–172.

101 *Ibidem*, t. 2, 206.

102 *Ibidem*, t. 2, 212.

103 *Ibidem*, t. 2, 224.

104 *Ibidem*, t. 2, 238.

105 *Ibidem*, t. 2, 235. Według Pescha płaca rodzinna nie jest ściśle wymogiem sprawiedliwości zamiennej, gdyż członkowie rodziny nie uczestniczą w pracy. Patrz: Heinrich Pesch, *Lehrbuch der Nationalökonomie*, t. 2 (Freiburg im Breisgau: Herder & Co., 1925, 635, 636).

106 Patrz np. Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, 134, 140, 143, 147–148, 152–153, 156, 170, 180–181, 185–186, 206, 208, 224, 238, 270–271.

- arystotelesowską analizę czynników produkcji, wskazanie, iż praca stanowi *causa efficiens principalis* bogactwa,
- pojęcie celowości gospodarki narodowej i wynikające z niego kryterium podziału dochodu społecznego,
- opis spekulacji giełdowych, rozróżnienie pomiędzy szkodliwą i pożyteczną spekulacją,
- analizę zagadnienia podstawy dla procentu od pożyczek pieniężnych, przyjęcie „teorii gospodarczej usługi”.

Zaczerpnął także ks. Piwowarczyk od Pescha wiele elementów związanych z zagadnieniem płacy sprawiedliwej oraz płacy rodzinnej, a także prezentację teorii powstania własności.

Powyższa analiza, rozstrzygając kwestię stopnia oddziaływania myśli Pescha w sferze analizy życia gospodarczego, pozostawia jednak pytanie o to, jak oddziałął „solidarystyczny” filozoficzny rdzeń myśli Pescha? By to rozstrzygnąć, przeanalizujemy tom I, zawierający dwie części – pierwszą, wstępną, poświęconą „podstawom”, i drugą poświęconą „życiu społecznemu”.

Jak już wspomnieliśmy, czysto mechaniczna, ilościowa analiza, wskazuje, że w tomie tym ks. Piwowarczyk odwołuje się do Pescha znacznie rzadziej niż w tomie II. Tym niemniej wydaje się, że to właśnie tutaj znajdujemy ostateczne potwierdzenie bardzo znaczącego wpływu solidaryzmu na kształt tego dzieła oraz na przekonania samego autora.

Wśród cytatów i odniesień do Pescha i jego dzieła w tomie I znaleźć można uwagi dotyczące fizjokratyzmu czy doktryny *laissez-faire*¹⁰⁷, rozważania o plebejskim pochodzeniu niemieckich myślicieli¹⁰⁸ czy diagnozę mówiącą o tym, że różnice klasowe są naturalnym efektem rozwoju społecznego, natomiast nienaturalne są ostre przeciwieństwa klasowe¹⁰⁹. Analizując zagadnienie władzy państwowej, zalicza Piwowarczyk Pescha do zwolenników zmodyfikowanej teorii władzy Suáreza-Bellarmina¹¹⁰.

Wśród pojęć o znaczeniu fundamentalnym wpływ solidaryzmu Pescha uwidacznia się w pracy ks. Piwowarczyka szczególnie odnośnie do trzech zagadnień: określenia celu istnienia i działalności państwa, pojmowania terminu „sprawiedliwość społeczna” oraz definiowania

107 *Idem*, *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, 78–79.

108 *Ibidem*, t. 1, 130–131.

109 *Ibidem*, t. 1, 143.

110 *Ibidem*, t. 1, 208. Św. Roberto Bellarmino SJ (1542–1621) – doktor Kościoła. Francisco Suárez SJ (1548–1617) – filozof scholastyczny. Więcej o doktrynie patrz np. Adam Wielomski, „Jezuicka myśl polityczna XVI–XVII wieku wobec problemu monarchii (Francisco Suárez i Roberto Bellarmino)”, *Dialogi Polityczne* 31 (2021): 43–87.

solidaryzmu zarówno jako synonimu chrześcijańskiej doktryny społecznej, jak i jednocześnie chrześcijańskiej propozycji ustrojowej.

Cel istnienia i działalności państwa

Rozważając kwestię natury państwa, ks. Piwowarczyk stawia pytanie o jego cel. Powtarza za Peschem rozumowanie Monteskiusza o tym, że poszczególne państwa mogą mieć wprawdzie swoje cele partykularne, lecz dla każdego państwa celem podstawowym jest przetrwanie¹¹¹. Ksiądz Piwowarczyk stwierdza, że w świetle etyki katolickiej pogląd Monteskiusza jest błędny, gdyż państwo jako twór przypadkuściowy (istniejący przez drugie byty i dla tych bytów) nie może być celem samym w sobie. Państwo „powstało jako środek do rozwoju człowieka, istnieje dla dobra człowieka. Zatem celem państwa jest dobro moralne człowieka”¹¹².

Dobro to musi być natury doczesnej, bo tylko doczesność jest domeną państwa, musi być wielkie w sensie jego nieosiągalności dla działań poszczególnych jednostek lub mniejszych społeczności, oraz zbiorowe, tzn. uzyskane wspólnym wysiłkiem i jednocześnie udzielane wszystkim. Jest to zatem „dobro ogółu” lub „dobro wspólne”¹¹³. Dobro ogółu jako cel państwa definiuje zaś, wg ks. Piwowarczyka, w sposób doskonale oddający dobro ogółu Pesch, którego słowa przytacza:

Cel państwa polega na stworzeniu, utrzymaniu i udoskonaleniu tych wszystkich publicznych warunków i urzędzeń, które wszystkim członkom państwa dają, utrzymują i pomnażają możliwość osiągnięcia ich prawdziwego ziemskiego dobra według miary ich poszczególnych warunków i zdolności¹¹⁴.

Upatrując pierwszorzędny cel każdej jednostki w realizacji jej duchowego przeznaczenia, Pesch jednocześnie jasno określał cel państwa w kategoriach zabiegania także o konkretne, materialne dobro¹¹⁵. Według ks. Piwowarczyka definicja powyższa doskonale uchwyciła zarówno fakt, iż dobro ogółu jest czymś różnym od prostej sumy dobra jednostek, jak

111 Heinrich Pesch, *Lehrbuch der Nationalökonomie*, t. 1 (Freiburg im Breisgau: Herder & Co., 1924), 179, 182. Por. Charles Montesquieu, *O duchu praw*, tłum. Tadeusz Boy-Żeleński (Warszawa: De Agostini Polska, 2002), 170.

112 Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, 161–162.

113 *Ibidem*, t. 1, 162.

114 Cytat z Pescha za: *ibidem*, t. 1, 162. Pesch, *Lehrbuch*, t. 1, 183.

115 Stąd przez niektórych ekonomistów system Pescha zaliczany jest do nurtu „welfare economics” ekonomii dobrobytu. Por. Richard E. Mulcahy, „The Welfare Economics of Heinrich Pesch”, *The Quarterly Journal of Economics* 63/3 (1949): 342–360.

też dała jasny wyraz pomocniczej roli państwa, które ma tworzyć warunki dla powodzenia działań obywateli, a nie zastępować ich aktywność¹¹⁶.

Pojmowanie terminu „sprawiedliwość społeczna”

Termin „sprawiedliwość społeczna” pojawia się pierwszy raz w oficjalnych dokumentach papieskich w nauczaniu Piusa X w 1904 roku¹¹⁷, by następnie stać się jednym z centralnych terminów encykliki *Quadragesimo anno*. Ksiądz Piwowarczyk zwraca uwagę, że zakres tego pojęcia jest trudny do ustalenia. Przedstawia on następnie sześć szkół interpretacji tego terminu, przy czym, jego zdaniem, „najwięcej uzasadniony wydaje się pogląd szósty, z którym po raz pierwszy wystąpił ks. H. Pesch”, a który podziela wielu innych teologów¹¹⁸. Według tego poglądu sprawiedliwość społeczna „obejmuje [sprawiedliwość – P.Z.] prawną i rozdzielczą razem, a jej odpowiednikiem jest sprawiedliwość jednostkowa”¹¹⁹. Ksiądz Piwowarczyk podaje w tym miejscu jako źródło *Lehrbuch* (tom II, s. 275). Pozostaje niejasne, co miałyby oznaczać, iż „odpowiednikiem” sprawiedliwości społecznej jest sprawiedliwość indywidualna? W istocie w cytowanym przez Piwowarczyka fragmencie Pesch definiuje sprawiedliwość społeczną jako sumę sprawiedliwości prawnej i rozdzielczej przeciwstawione indywidualnej sprawiedliwości zamiennej¹²⁰.

Solidaryzm jako propozycja ustrojowa

Na rolę i znaczenie, jakie doktrynie solidaryzmu przyznawał ks. Piwowarczyk, wskazują dwa fakty: po pierwsze, ks. Piwowarczyk przyjmuje termin „solidaryzm chrześcijański” jako synonim nauczania społecznego Kościoła lub, w węższym sensie, jako nazwę ustroju, szczególnie gospodarczego, wypływającego z etycznych postulatów chrześcijaństwa. Po drugie, nazywa on Heinricha Pescha „głównym przedstawicielem” owej doktryny. Wydaje się, że jest to jasne wskazanie na uznanie fundamentalnej roli i znaczenia dzieła niemieckiego jezuitę. Nawet jeśli ks. Piwowarczyk nie w pełni rozumiał zamysły Pescha, to zapewne przyjął jego

116 Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, 162–163.

117 Encyklika z 12.03.1904 r na 1300-lecie śmierci św. Grzegorza Wielkiego.

118 Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, 62.

119 *Ibidem*, t. 1, 63.

120 „Die „soziale” Gerechtigkeit umfasst die legale und distributive Gerechtigkeit und steht der kommutativen als der „individuellen“ Gerechtigkeit gegenüber“. W następnym zdaniu dodaje jednak, że w szerszym sensie tego terminu sprawiedliwość społeczna mogłaby także zawierać sprawiedliwość wymienną. Pesch, *Lehrbuch*, t. 2, 275.

przekonanie, że postulaty etyczne wymagają realizacji w formie konkretnych zmian życia społeczno-gospodarczego. Co więcej, jest to zamierzenie nie tylko godziwe, ale i wykonalne.

We wstępie do części II swego dzieła ks. Piwowarczyk przypomina, że katolicka nauka społeczna wyróżnia trzy zasadnicze „kierunki etyczno-społeczne”: indywidualizm, socjalizm i uniwersalizm/chrześcijański solidaryzm¹²¹. Uniwersalizm jest nazwą nieco mylącą i historyczną, stąd określenie kierunku katolickiego jako „solidaryzmu chrześcijańskiego” wydaje mu się szczęśliwsze. Ksiądz Piwowarczyk zwraca następnie uwagę, że należy dokonać dalszego rozróżnienia pomiędzy kierunkami filozoficznymi a kierunkami ustrojowymi. I tak, wyróżnia on trzy filozoficzne kierunki: indywidualizm – uznający jednostkę za jedyny realny podmiot społeczny, totalizm – który za najważniejsze uważa istnienie i interes grupy (klasy, rasy, państwa, narodu) oraz personalizm – który zarówno jednostkę, jak i społeczność uznaje za zjawiska naturalne. Tylko ten ostatni światopogląd – jego zdaniem – wyraża stanowisko katolickie. Na polu społeczno-gospodarczym owocują owe kierunki filozoficzne konkretnymi formami ustrojowymi. Indywidualizm rodzi liberalizm (kapitalizm), totalizm znajduje swe odbicie w socjalizmie, faszyzmie, narodowym socjalizmie¹²². Jakie formy odpowiadają zatem personalizmowi?

Także personalizm ma swoje własne koncepcje ustrojowe. Streszczają się one w podkreślanii wspólnoty łączącej wszystkich ludzi przez tożsamość zasadniczych ich interesów i w nakazie współpracy w miejsce walki, do której pcha egoizm jednostkowy lub grupowy. Kierunek ten – właściwy katolicyzmowi – nosi miano „chrześcijańskiego solidaryzmu”, a jego głównym przedstawicielem jest ks. H. Pesch¹²³.

Dalej ks. Piwowarczyk ujmuje tę myśl jeszcze zwięźlej i dobitniej: „Personalizm kształtuje jednostkę. Jego odpowiednikiem po stronie społecznej jest solidaryzm”¹²⁴. Cytat ten wydaje się nadawać nadzwyczaj wysoką rangę „solidaryzmowi chrześcijańskiemu” Heinricha Pescha. Ksiądz Piwowarczyk broni go zresztą przed zarzutami pokrewieństwa z francuskim solidaryzmem laickim. Ten ostatni, a szczególnie system solidaryzmu L. Bourgeois, nazywa „laicystycznym” i „skompromitowanym”¹²⁵.

121 Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, 93.

122 *Ibidem*, t. 1, 94–95.

123 *Ibidem*, t. 1, 95.

124 *Ibidem*, t. 1, 175.

125 *Ibidem*, t. 1, 95.

Ostatecznie zatem dla ks. Piwowarczyka solidaryzm chrześcijański, którego głównym twórcą był Heinrich Pesch, jest wyrazem ustrojowych postulatów płynących z katolicyzmu społecznego oraz praktyczną konsekwencją w sferze życia społeczno-gospodarczego przyjęcia filozofii, którą określa mianem „personalistycznej”. Ponieważ już sam personalizm definiuje główne zasady życia społecznego, zatem przez implikację przesuwając to akcent oddziaływania solidaryzmu w stronę ekonomii i praktyki życia gospodarczego. W tym węższym ujęciu „personalizm” odnosi ks. Piwowarczyk do filozofii społecznej, a „solidaryzm” do rozwiązań w sferze życia gospodarczego (choć oczywiście obydwie sfery są powiązane i wzajemnie się przenikają). W takim świetle można też rozumieć częstsze odwołania do idei Pescha w części dzieła ks. Piwowarczyka poświęconej życiu gospodarczemu.

Dodajmy, iż Pesch także odróżniał dwa poziomy – filozoficzny fundament oraz wynikłe z niego formy ustrojowe – sposób organizacji społecznej. I tak łączył on indywidualizm z liberalizmem, kolektywizm z socjalizmem, a chrześcijaństwo z solidaryzmem. Ksiądz Piwowarczyk dokonuje tu korekty, zastępując „kolektywizm” terminem „totalizm”, tak aby połączyć z socjalizmem pokrewne ustroje, które nie były znane Peschowi, mianowicie faszyzm i nazizm. Ponadto określa on chrześcijańską filozoficzną perspektywę postrzegania relacji jednostki i społeczeństwa „personalizmem”.

O zasadzie solidarności pisze ks. Piwowarczyk zazwyczaj pośrednio, jak w przytaczanym już cytacie mówiącym o „podkreślaniu wspólnoty łączącej wszystkich ludzi przez tożsamość zasadniczych ich interesów i (...) nakazie współpracy w miejsce walki”¹²⁶. Nie wspomina on także o trzech poziomach solidarności według rozróżnienia, jakiego dokonał Pesch. Z solidaryzmem wiązał jednak ks. Piwowarczyk, podobnie jak Pesch, wysokie oczekiwania, także na polu całokształtu kultury.

Dopiero kultura solidarystyczna, chroniąca zarówno jednostkę jak i społeczeństwo i tworząca jego jedność przez współpracę, a nie przez walkę, czyni zadość moralnym wymaganiom życia i tworzy kulturę społeczną¹²⁷.

Wydaje się, że solidaryzm nie był dla ks. Piwowarczyka jedynie ideą lub zasadą, lecz także konkretną drogą budowania etycznego, bardziej przyjaznego ludziom, zarówno racjonalnego, jak i sprawiedliwego świata. Proponując solidaryzm chrześcijański jako alternatywę ustrojową

126 *Ibidem*.

127 *Ibidem*, t. 1, 176.

dla liberalizmu z jednej strony, a wobec ustrojów totalnych z drugiej, pozostawił ks. Piwowarczyk także jedną z najpiękniejszych jego definicji: „Życie społeczne bowiem jest wzajemnym udzielaniem się sobie jego elementów dla dobra całości bez niweczenia ich samodzielności”¹²⁸.

W podsumowaniu możemy stwierdzić, że analiza licznych odwołań do dzieła Pescha niewątpliwie potwierdza, iż ks. Piwowarczyk znał je doskonale, a w swej ostatniej, najdojrzałszej pracy, niezwykle wysoko ocenił wkład jezuity do skarbcza myśli społecznej Kościoła. Jego propozycję solidaryzmu chrześcijańskiego traktował zaś jako ustrojowy postulat katolicyzmu lub przynajmniej jako zręb takiej propozycji.

Ks. Karol Wojtyła

Jan Paweł II znany jest jako „papież solidarności” ze względu zarówno na historyczne związki z ruchem społecznym lat 80. jak i na jeden z głównych motywów swego nauczania. Czy koncepcja solidaryzmu chrześcijańskiego Heinricha Pescha była mu znana? Jeśli tak, to jak się do niej odnosił? Częściową odpowiedź na te pytania daje analiza wydanej w 2018 r. *Katolickiej etyki społecznej*, która stanowi pierwszą książkową edycję skryptu, którym posługiwał się Karol Wojtyła w latach 50. podczas swej pracy dydaktycznej w Krakowie¹²⁹. Aby zrozumieć sposób percepcji koncepcji solidarystycznych Pescha przez przyszłego papieża, należy w pierwszym rzędzie przypomnieć związki jego pracy z noszącą identyczny tytuł pracą ks. Piwowarczyka.

Skrypt ks. Karola Wojtyły a książka ks. Piwowarczyka

Czym jest praca ks. Karola Wojtyły? Została ona wydana drukiem dopiero pośmiertnie i zapewne nigdy nie była przeznaczona do publikacji. Zachowało się kilka jej rękopisów i maszynopisów, które stanowiły podstawę do opracowania wydania książkowego. Odgrywały one rolę pomocy dydaktycznej i to przeznaczenie determinowało ich formę. Ze względu na zbieżność tytułu, struktury i treści oraz na znany związek historyczny obydwu prac powstaje pytanie o ocenę samodzielności pracy Wojtyły.

128 *Ibidem*, t. 1, 101.

129 Karol Wojtyła, *Katolicka etyka społeczna* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2018). O skrypcie Wojtyły z metodologicznego punktu widzenia pisze także Agnieszka Lekka-Kowalik, *Skrypt Karola Wojtyły Katolicka etyka społeczna*, w *ibidem*, 489–505.

Jak zauważa Rafał Łętocha, struktura obydwu prac, ks. Piwowarczyka i ks. Karola Wojtyły, jest bardzo podobna, tym niemniej, mimo iż ta druga „inspirowana” jest pierwszą, to jednak nie znaczy to – zdaniem badacza – „byśmy mieli tutaj do czynienia (...) z dziełem całkowicie wtórnym, niezawierającym żadnej oryginalnej myśli”¹³⁰. Agnieszka Lekka-Kowalik przyznaje, iż praca ks. Karola Wojtyły „tytułem i treścią nawiązuje do wykładu” ks. Piwowarczyka, lecz zarzut o tym, iż Karol Wojtyła „kopiuje” Piwowarczyka, uważa za „w sposób oczywisty chybiony”¹³¹.

Także John Grondelski, badający rękopis Wojtyły w latach 90., odnotowuje, iż strukturą i stylem praca Wojtyły naśladuje Piwowarczyka, i jest na niej oparta¹³². Z kolei George Weigel, autor biografii Jana Pawła II, utrzymuje, że Karol Wojtyła wyznaczony do prowadzenia wykładów „posłużył się notatkami Piwowarczyka (...) wprowadził poprawki, które uznał za stosowne, ale zasadniczo wykład pozostał taki, jak nauczał Piwowarczyk”. Zatem, zdaniem Weigela, praca Wojtyły „nie jest książką, ale zbiorem notatek do wykładów”, opartym na pracy ks. Piwowarczyka. Za pośrednictwem bp. Ryłko potwierdzić miał to Jan Paweł II, który jakoby przyznał, że skrypt wprawdzie opracował, ale „materiały [wyjściowe – P.Z.] nie były jego”¹³³.

Podjmując analizę recepcji solidaryzmu Pescha w pracy Wojtyły, ze względu na jej możliwe związki z dziełem ks. Piwowarczyka, będziemy jednocześnie prowadzić analizę porównawczą recepcji solidaryzmu w obydwu pracach.

Heinrich Pesch w dziele Karola Wojtyły

Indeks osób, w który zaopatrzone została *Katolicka etyka społeczna* Karola Wojtyły, przy osobie Pescha wymienia 13 odniesień¹³⁴, w tym sześć dotyczących cytatów z *Lehrbucha*. Pesch jest, według tego kryterium,

130 Rafał Łętocha, *Myśl społeczna Karola Wojtyły w kontekście nauczania św. Jana Pawła II, w Wojtyła, Katolicka etyka społeczna*, 523.

131 Lekka-Kowalik, *Skrypt Karola Wojtyły Katolicka etyka społeczna*, w Wojtyła, *Katolicka etyka społeczna*, 489, 492.

132 „In structure and style Wojtyła clearly follows (sometimes even verbatim) the two volume work Catholic Social Ethics by Father Jan Piwowarczyk (...) Wojtyła’s lectures clearly drew up the social ethical thought of Jan Piwowarczyk”. John M. Grondelski, „Social Ethics in the Young Karol Wojtyła: A Study-in-Progress”, *Faith & Reason* 22 (1996), <https://media.christendom.edu/wp-content/uploads/2016/10/John-M.-Grondelski-Social-Ethics-in-the-young-Karol-Wojtyla.pdf> (dostęp: 20.09.2024).

133 George Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, tłum. Maria Tarnowska et al. (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2003). Przep. 32 na s. 171–172.

134 Jedna strona (507) znajduje się poza tekstem Karola Wojtyły.

jedną z najczęściej pojawiających się na kartach pracy postaci¹³⁵. Nawet pobieżna analiza wskazuje, że Karol Wojtyła poznawał Heinricha Pescha „oczami” ks. Piwowarczyka. Przytoczone w pracy Karola Wojtyły cytaty z jego *Lehrbucha* są dokładnie tymi samymi, które w zamieścił także ks. Piwowarczyk. Poniżej krótkie zestawienie:

Tabela 1. Przypisy do *Lehrbucha* Pescha w pracach Piwowarczyka i Wojtyły

Materia przypisu	Źródło w <i>Lehrbuch</i>	W pracy Piwowarczyka	W pracy Wojtyły
Pożyteczna i szkodliwa spekulacja	t. 5, s. 50	t. 2, s. 152–153	s. 374
Definicja pieniądza	t. 5, s. 165	t. 2, s. 170	s. 388
Definicja dochodu	t. 5, s. 549	t. 2, s. 180	s. 400
Godziwa płaca warunkiem istnienia branży	t. 5, s. 625	t. 2, s. 238	s. 420
Definicja renty gruntowej	t. 5, s. 699	t. 2, s. 185–186	s. 429
Twierdzenia na temat liczby ludności	t. 2, s. 577	t. 2, s. 270	s. 467

Jest oczywiste, że samodzielne badania musiałyby przynieść przynajmniej częściowo odmienny dobór cytatów. Nie tylko jednak cytaty, ale także praktycznie wszystkie konteksty, w jakich pojawia się postać Pescha, są również całkowicie zbieżnymi z tymi, w jakich pisze o nim w swej pracy ks. Piwowarczyk. Wymieńmy je pokrótce.

Piwowarczyk pisał o Peschu jako o tym, który uznał sprawiedliwość społeczną za syntezę sprawiedliwości rozdzielczej i prawnej – podobnie ujmuje to Wojtyła¹³⁶. Piwowarczyk nazywa Pescha zwolennikiem zmodyfikowanej teorii władzy Suareza-Bellarmina – Wojtyła wymienia go wśród myślicieli powracających do tej teorii¹³⁷. Piwowarczyk posługuje się opisem funkcji pieniądza w sformułowaniu Pescha – to samo czyni Wojtyła¹³⁸. Piwowarczyk pisze o „teorii gospodarczej usługi” kapitału jako podstawie do prawa do procentu od pożyczek: „teorię tę (...) w sposób wyczerpujący sformułował ks. H. Pesch; dziś przyjmuje ją większość

135 Np. Ch. Antoine i L. Bourgeoise wymienieni są tylko raz, Ch. Gide – trzy razy.

136 Jako źródło przypisy podają *Lehrbuch* t. 2, 275; Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, 62; Wojtyła, *Katolicka etyka społeczna*, 67. Dalej „Piwowarczyk” lub „Wojtyła” oznacza *Katolicką etykę społeczną* danego autora.

137 Piwowarczyk, t. 1, 208; Wojtyła, 224.

138 Piwowarczyk, t. 2, 172; Wojtyła, 390.

teologów¹³⁹. Wojtyła, omawiając tę samą teorię procentu, stwierdza: „drugi pogląd został sformułowany przez Pescha, a głoszony bywa przez większość katolickich uczonych¹⁴⁰. Zarówno Piwowarczyk, jak i Wojtyła odnoszą się także do krytyki Malthusa przez Pescha, błędnie ją zresztą rozumiejąc¹⁴¹.

Zbieżność opinii między badaczami może występować, ale niewątpliwie mamy tu do czynienia ze stopniem podobieństwa, który tłumaczyć może jedynie przyjęcie poglądów poprzednika praktycznie w całości. Potwierdza to powtórzenie przez Wojtyłę błędu w interpretacji stanowiska Pescha, przypisujące mu uznanie, iż prawo do płacy rodzinnej wynika z wymogów sprawiedliwości wymiennej¹⁴².

Z drugiej strony należy zauważyć, że Pesch w dziele Wojtyły jest przywoływany znacznie rzadziej niż u Piwowarczyka. Po części wynika to z odmiennego przeznaczenia tych dwóch tekstów: jednej przygotowanej do wydania drukiem i opatrzonej dużą liczbą przypisów, oraz drugiej, która miała służyć jako pomoc dydaktyczna¹⁴³. Stąd odnajdujemy często u Wojtyły te same myśli, które ks. Piwowarczyk przypisuje Peschowi, ale już bez odniesienia do jego osoby.

I tak np. ks. Piwowarczyk przytacza teorię procentu Böhm-Bawerka, powołując się na rekomendację Pescha. Wojtyła także przytacza tę teorię, ale już bez owej rekomendacji¹⁴⁴. Gdy Piwowarczyk cytuje pogląd Pescha na naturę pieniądza jako środka wymiany, Wojtyła powtarza to samo stwierdzenie, ale własnymi słowami¹⁴⁵. Gdy Piwowarczyk przytacza najważniejsze teorie powstania własności, czyni to za Peschem. Wojtyła powtarza ten wywód, pomija jedynie osobę Pescha¹⁴⁶. W niektórych przypadkach takie pominięcie jest zresztą naturalne, na przykład wtedy, gdy chodzi o fakty lub opinie ogólnie przyjęte¹⁴⁷. Na koniec należy stwierdzić,

139 Piwowarczyk, t. 2, 212.

140 Wojtyła, 437.

141 Piwowarczyk wskazuje na krytykę pojmowania popędu przez Malthusa. Zdaniem Wojtyły Pesch krytycznie odnosić się ma do całej jego teorii. Faktycznie Pesch żywił uznanie dla Malthusa, a ostrze krytyki kierował przeciw neomalthusianom. Piwowarczyk, t. 2, 265–266; Wojtyła, 471.

142 Piwowarczyk, t. 2, 235; Wojtyła, 412.

143 Jak zauważa Grondelski: „Wojtyła is notorious about not providing footnotes”. Grondelski, „Social Ethics in the Young Karol Wojtyła”.

144 Piwowarczyk, t. 2, 195; Wojtyła, 440–441.

145 Piwowarczyk, t. 2, 206; Wojtyła, 437.

146 Piwowarczyk, t. 2, 33; Wojtyła, 297.

147 Np. rozważania o zaletach pieniądza kruszcowego. Patrz: Piwowarczyk, t. 2, 169; Wojtyła, 387.

że Wojtyła pominął część odwołań do Pescha obecnych w dziele Piwowarczyka. Byłyby to zatem przypadek autorskiej selekcji negatywnej.

Jedynie właściwie rozumiejąc związki prac Piwowarczyka i Wojtyły, można właściwie ocenić także powtórzenie przez Wojtyłę opinii ks. Piwowarczyka o Peschu jako twórcy solidaryzmu chrześcijańskiego¹⁴⁸. Wojtyła pisze, iż solidaryzm chrześcijański wywodzi swą nazwę od Pescha, autora *Lehrbucha*, powtarzając także krytyczną ocenę Piwowarczyka, opartego na „laicystycznych” i „biologistycznych” założeniach, systemu solidaryzmu Léona Bourgeois: „Należy od tego przebrzmiałego kierunku odróżnić chrześcijański solidaryzm, który swą nazwę wywodzi od Pescha, autora wielotomowego dzieła pt. *Lehrbuch der Nationalökonomie*”¹⁴⁹.

Czy uwaga ta jest jednak czymś więcej niż kalką i powtórzeniem? Dla Piwowarczyka solidaryzm oznaczał ustrojowy kształt wypływający z przyjęcia chrześcijańskiej filozofii i antropologii, które nazywał personalizmem. Karol Wojtyła zdaje się rozumieć solidaryzm odmiennie: nie jako propozycję ustrojową lub przynajmniej szereg postulatów ustrojowych, ale jedynie jako pokrewną personalizmowi zasadę życia społecznego. Pisze:

Katolickiego personalizmu nie można traktować w oderwaniu od solidaryzmu ani też na odwrót, katolickiego solidaryzmu w oderwaniu od personalizmu. Kierunki te wzajemnie się uzupełniają (...). O ile personalizm głosi prawdziwe dobro osoby, które nie ulega zniszczeniu przez podporządkowanie prawdziwemu dobru ogółu, to znowu solidaryzm akcentuje to współdziałanie wszystkich członków społeczeństwa dla realizacji dobra wspólnego, przez co równocześnie i indywidualna osoba rozwija się i doskonali¹⁵⁰.

Powtarzając za Piwowarczykiem, iż indywidualizm rodzi liberalny kapitalizm, a totalizm skutkuje socjalizmem lub faszyzmem, Wojtyła, choć przeciwstawia im personalizm jako antropologię chrześcijańską, to pomija solidaryzm jako jego emanację ustrojową.

Przed sformułowaniem ostatecznej oceny tego, jak solidaryzm Pescha wpłynął na kształt *Katolickiej etyki społecznej* Karola Wojtyły oraz na jej autora, raz jeszcze pokrótce przyjrzyjmy się relacji obydwu prac.

148 Piwowarczyk, t. 1, 95.

149 Wojtyła, 84.

150 Wojtyła, 83–84.

Etyka społeczna Jana Piwowarczyka kanwą dla wykładu Karola Wojtyły

W komentarzach do wydania *Katolickiej etyki społecznej* Wojtyły z 2018 roku, wyżej już przytaczanych, oczywiste jest istnienie związku pomiędzy wydaną w Londynie pracą ks. Piwowarczyka a skryptami Wojtyły. Wyniki wycinkowej analizy, dotyczącej postrzegania postaci i dzieła Heinricha Pescha w obydwu pracach, rzucają dodatkowe światło na wzajemną relację tych dwóch tekstów. Patrząc przez pryzmat postaci Pescha, widzimy, iż pojawia się on u Wojtyły zawsze w kontekstach, w jakich pisał o nim Piwowarczyk. Na podstawie powyższej analizy możemy postawić hipotezę, że przynajmniej do czasu opracowania wykładu etyki Karol Wojtyła znajomość dzieła Pescha zawdzięczał głównie pracy Piwowarczyka¹⁵¹.

Wydaje się, że w świetle przedstawionych powyżej analiz znajduje potwierdzenie teza, jaką postawił G. Weigel, a mianowicie, iż praca Wojtyły powstała poprzez użycie bogatego materiału tekstu Piwowarczyka, na kanwie którego naniesiono pewne korekty, dodano uwagi czy własne interpretacje. Jednocześnie trudno spierać się z ostrożnym sformułowaniem R. Łętochy, mówiącym o tym, iż tekst Wojtyły nie jest „dziełem całkowicie wtórnym, niezawierającym żadnej oryginalnej myśli”¹⁵². W niektórych przypadkach, tak jak ma to miejsce np. ze zrozumieniem pojęcia solidaryzmu, Wojtyła, opierając się na tym samym materiale, na koniec podaje własną, odmienną od stanowiska ks. Piwowarczyka interpretację, inaczej rozkłada akcenty. Czy jednak oprócz postrzegania postaci Pescha dysponujemy jakimiś innymi dowodami na poparcie tezy o materiałach źródłowych zgromadzonych przez Piwowarczyka jako podstawowej kanwie pracy Wojtyły?

Potwierdzeniem zdaje się być podobna jak w przypadku Pescha analiza, odnośnie do ujęcia innych postaci w obydwu pracach. Tak np. Otto Schilling¹⁵³, który jest osiem razy wymieniony w indeksie, także postrzegany jest przez Wojtyłę „oczami” Piwowarczyka. Dwa cytaty z jego prac przytaczane przez Wojtyłę znajdują się również w tekście Piwowarczyka¹⁵⁴; trzem przywołaniom postaci Schillinga w identycznych kontekstach

151 W okresie tym słabo znał język niemiecki. Por. Weigel, *Świadek nadziei*, 168.

152 Łętocha, *Myśl społeczna Karola Wojtyły w kontekście nauczania św. Jana Pawła II*, 523.

153 Otto Schilling (1874–1956) - niemiecki duchowny i teolog, autor m.in. prac *Katholische Sozialethik* (1929) i *Katholische Wirtschaftsethik* (1933).

154 Definicja wartości: cytat z *Katholische Wirtschaftsethik*, s. 138. U Wojtyły s. 384, u Piwowarczyka t. 2, s. 159; Definicja kredytu: cytat z *Katholische Wirtschaftsethik*, s. 162. U Wojtyły s. 393, u Piwowarczyka t. 2, s. 175.

towarzyszą te same przypisy do jego prac¹⁵⁵; także trzy pozostałe odniesienia, którym nie towarzyszy przypis ani cytaty, znajdują dokładne odpowiedniki w pracy Piwowarczyka¹⁵⁶. Tak jak funkcje pieniądza Wojtyła omawia za Peschem, tak za Schillingiem omawia prawo Engla. Obydwa zagadnienia należą do podstaw ekonomii, można się zatem w tym wypadku powoływać na wiele różnych źródeł. Wojtyła omawia obydwie zagadnienia na podstawie tych samych autorów co Piwowarczyk.

Także postać ucznia Pescha, Oswalda von Nell-Breuning, postrzega Wojtyła przez pryzmat pracy Piwowarczyka. Wymienia go wśród zwolenników utożsamienia sprawiedliwości społecznej ze sprawiedliwością prawną¹⁵⁷; cytuje jego stanowisko broniące konieczności rewolucji¹⁵⁸; podaje także dwa dalsze przypisy przy omawianiu jego poglądów – w pełnej zgodzie z tekstem Piwowarczyka¹⁵⁹.

Dalsza analiza wykraczałaby daleko poza ramy niniejszej pracy, dlatego jedynie pokrótce nadmienimy, iż podobnie jak w powyższych przykładach, ma się sprawa także w przypadku postrzegania postaci takich jak prawnik Hugo Grotius¹⁶⁰, ekonomista Eugen von Böhm-Bawerk¹⁶¹ czy solidarysta Charles Gide¹⁶².

155 Przypis do *Katolische Sozialethik* s. 227. U Wojtyły (w tekście) s. 246, u Piwowarczyka t. 1, s. 239; *Katolische Wirtschaftsethik* s. 210. U Wojtyły (w tekście) s. 445, u Piwowarczyka t. 2, s. 254; Uwagi o płacy rodzinnej: u Wojtyły w przypisie na s. 412 podano: *Kat. Wirtschaftsethik*, s. 185 i *Die soziale Frage*, s. 224; u Piwowarczyka t. 2, s. 235 w przypisie podano *Katolische Wirtschaftsethik*, s. 185 i *Die soziale Frage*, s. 224 (wydaje się, że „s. 185” zamiast „s. 155” jest literówką).

156 Por. Wojtyła, 42. Piwowarczyk, t. 1, 23–24; Wojtyła, 67. Piwowarczyk, t. 1, 62; Wojtyła, 362–363. Piwowarczyk, t. 2, 146.

157 Wojtyła, 67. Piwowarczyk, t. 1, 62.

158 Wojtyła, 137, 234 i cytaty na s. 140. Ten sam cytat i zagadnienie u Piwowarczyka: t. 1, 225.

159 Por: Wojtyła, 412. Piwowarczyk, t. 2, 235; Wojtyła, 437. Piwowarczyk, t. 2, 203.

160 Grotius pojawia się na kartach pracy Wojtyły sześciokrotnie, za każdym razem w kontekście odpowiadającym kontekstowi w pracy Piwowarczyka. Por. Wojtyła, 60, 255. Piwowarczyk, t. 1, 302; Wojtyła, 213. Piwowarczyk, t. 1, 194; Wojtyła, 297. Piwowarczyk, t. 1, 33; Wojtyła, 93, 189, 190. Piwowarczyk, t. 1, 75, 151, 152.

161 Böhm-Bawerk pojawia się u Wojtyły czterokrotnie. Dwa razy w związku z teoriami procentu: 440–441 (u Piwowarczyka: t. 2, 195–200), raz w kontekście, którego nie udało się zidentyfikować u Piwowarczyka (s. 60). Na s. 386 Wojtyła pisze o nim jako o „głównym przedstawicielu” teorii krańcowej użyteczności. U Piwowarczyka (t. 2, 162) Böhm-Bawerk jest nazwany „najgłośniejszym przedstawicielem” tej szkoły, jednak po wyliczeniu właściwych twórców teorii takich jak L. Walras, C. Menger czy V. Pareto.

162 W dwóch przypadkach na trzy udało się zidentyfikować korespondujące fragmenty z pracy Piwowarczyka. Patrz: Wojtyła, 115. Piwowarczyk, t. 1, 130; Wojtyła, 349. Piwowarczyk, t. 2, 121. W jednym przypadku nie udało się odszukać odpowiedniego fragmentu u Piwowarczyka (Wojtyła, 371).

Kolejnym argumentem za hipotezą o wykorzystaniu pierwotnego tekstu Piwowarczyka jako jedyne go źródła o doktrynie peschańskiej są błędy rzeczowe, które powstać mogły w trakcie kopiowania bez znajomości lub zrozumienia oryginału oraz błędy wprost przeniesione z jednej pracy do tekstu drugiej.

Do tej pierwszej kategorii zaliczyć można np. określenie Böhm-Bawerka przez Wojtyłę „głównym przedstawicielem” teorii krańcowej użyteczności. Jest to błąd rzeczowy, który może wynikać z uproszczenia pierwotnego tekstu Piwowarczyka, który Böhm-Bawerka nazywa „najgłośniejszym przedstawicielem” tej szkoły, ale czyni to po tym, gdy wprawdzie nazwał jej właściwych twórców. Do błędów przeniesionych wprost z pracy Piwowarczyka należy zaliczenie Pescha w poczet zwolenników poglądu o oparciu płacy rodzinnej na sprawiedliwości wymiennej.

Na ile praca Karola Wojtyły jest dziełem samodzielnym, pozostaje kwestią do dalszych badań. Nie ulega natomiast wątpliwości, że materiałem wyjściowym do niej był tekst Piwowarczyka.

Solidaryzm w perspektywie Karola Wojtyły

Stosunkowo prominentne miejsce, jakie zajmuje Pesch w *Katolickiej etyki społecznej* Karola Wojtyły, mogłoby sugerować dogłębną znajomość idei Pescha przez autora. Przyjęcie takiej interpretacji może być kuszące dla badacza dzieł Pescha, ale byłoby ono mylące, gdyż, jak tego dowodziliśmy, postrzeganie twórcy solidaryzmu chrześcijańskiego w tym wypadku jest wtórne, niesamodzielne. Analiza porównawcza wskazuje na to, iż najprawdopodobniej Karol Wojtyła, przynajmniej w tym okresie swego życia, znał dzieła jezuitę głównie za pośrednictwem Piwowarczyka. Cytaty i przywołania są raczej powtórzeniem niż dowodem jego własnej dogłębnej znajomości solidarystycznych koncepcji Pescha.

Pomimo tego Karol Wojtyła dokonał istotnej korekty w tekście bazowym, przesuwając akcenty w sposób, który odróżnia jego ocenę solidaryzmu od oceny Piwowarczyka. Chociaż przyznaje on solidaryzmowi wysoki (pozornie?) status bliźniaczej zasady personalizmu, to jednocześnie odchodzi od pojmowania go jako rzeczywistej propozycji ustrojowej wynikającej z katolicyzmu, tak jak zdawał się go pojmować Piwowarczyk. Jest to z pewnością ów autorski, interpretacyjny element dodany na bazie poprzedniej pracy. Nie jest to chyba ocena bezpodstawną, bo – jak pisze A.M. Wierzbicki – to stosunkowo szczodre potraktowanie solidaryzmu

z czasem ustępuje w nauczaniu Jana Pawła II podporządkowaniu go uznanej za nadrzędną zasadzie personalizmu¹⁶³.

Wydaje się to paradoksem, ale Karol Wojtyła, przyszły papież Jan Paweł II, już w swojej wczesnej pracy pozbawił solidaryzm rysu propozycji ustrojowej w duchu chrześcijańskim, realnej alternatywy zarówno dla socjalizmu, jak i dla kapitalizmu. „W myśleniu Wojtyły nie znajdziemy poglądu o jakiejś «trzeciej drodze» – jak podsumowuje w komentarzu do *Katolickiej etyki społecznej* Wierzbicki¹⁶⁴. Może to tłumaczyć późniejszą bierność Kościoła wobec przemian ustrojowych w naszym kraju i uznanie kapitalizmu za ustrój bezalternatywny¹⁶⁵. Być może zatem związki idei solidarności w nauczaniu późniejszego papieża z postulatami Pescha są dosyć powierzchowne, mimo semantycznych zbieżności. Tak czy inaczej nie ma wątpliwości, iż Karol Wojtyła miał świadomość pracy wykonanej przez Pescha i możliwości uzgodnienia idei solidarności z nauczaniem chrześcijańskim. Jednocześnie jednak solidaryzm, który dla Piwowarczyka był terminem określającym nauczanie społeczne w sferze życia gospodarczego i zarazem ekonomiczną emanację filozofii chrześcijańskiej, relegował on do roli zasady życia społecznego, pozbawiając ambicji całościowego „odnowienia ustroju społecznego”.

Czesław Strzeszewski

W gronie myślicieli, których przedstawienie jest przedmiotem niniejszej pracy, Czesław Strzeszewski (1903–1999) odgrywa rolę szczególną. Znany ekonomista oraz działacz katolicki był postacią, która dzięki długiemu i aktywnemu życiu spajała dwie epoki. Jeszcze przed II wojną światową był jednym z najwybitniejszych przedstawicieli katolickiej myśli społecznej w Polsce, członkiem Rady Społecznej przy Prymasie, a po wojnie kontynuował pracę naukową jako profesor KUL, z dystansem

163 Alfred Marek Wierzbicki, *Personalistyczny klucz do etyki społecznej*, w Wojtyła, *Katolicka etyka społeczna*, 562.

164 *Ibidem*, 560.

165 Jakub Banas, były numerariusz Opus Dei, w niedawnym wywiadzie stwierdził: „25 lat temu, kiedy byliśmy studentami, należeliśmy do pokolenia, które chciało budować w Polsce wolny rynek, kapitalizm, taką Polskę, o której mówił Jan Paweł II”. Magdalena Rigamonti, Tomasz Sekielski, *Jakub Banas był numerariuszem Opus Dei. Mówi o tym, jak wygląda życie w tej organizacji*, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/jakub-banas-byl-numerariuszem-opus-dei-mowi-o-tym-jak-to-wyglada-od-srodka/330z983> (dostęp: 20.09.2024).

patrząc na swój wcześniejszy dorobek¹⁶⁶. Jego późniejsze prace powstały w latach 80. XX w. – doświadczenie entuzjasty korporacjonizmu przeniósł więc w czas ruchu „Solidarności” i pontyfikatu Jana Pawła II. Wypracował on koncepcję „rozwoju integralnego” – zwracając uwagę na fakt, iż rozwój ekonomiczny nie wyczerpuje ani nie definiuje pojęcia rozwoju, że zawsze zakorzeniony on być musi w szerszym kontekście rozwoju społecznego i duchowego. „Rozwój społeczny – pisał on – jest więc tożsamy z rozwojem moralnym, który jest jego niezbędnym warunkiem”¹⁶⁷. Na ekonomię patrzył przez prymat nauczania społecznego Kościoła. Dwóm kluczowym zagadnieniom – pracy i własności – poświęcił dyptyk¹⁶⁸. Jego *Ewolucja katolickiej nauki społecznej* wydana w 1978 r. oraz *Katolicka nauka społeczna* z roku 1985 stanowią świadectwo tego, jak znajomość doktryny społecznej łączył z wiedzą z zakresu ekonomii, a także stanowią kluczowy materiał badawczy dla określenia jego stosunku do dzieła Heinricha Pescha.

Warto podkreślić ewolucję poglądów prof. Strzeszewskiego. Zawsze wierny katolicyzmowi, w młodości przejęty był ideą korporacjonizmu, stanowiącego część programu encykliki *Quadragesimo anno*. Tuż przed wybuchem wojny zaproponował np. koncepcję przebudowy systemu monetarno-finansowego w duchu korporacjonizmu¹⁶⁹. Pod koniec życia dostrzegł jednak braki korporacjonizmu i odszedł od niego, uważając go za rodzaj chrześcijańskiej utopii¹⁷⁰.

W *Ewolucji katolickiej nauki społecznej*, która – jak pisze we wstępie – ma obejmować okres od encykliki *Rerum novarum* (a faktycznie zaczyna się rozdziałem poświęconym św. Tomaszowi), Strzeszewski pisze

166 Por. Mieczysław Ryba, „Strzeszewski Czesław”, w *Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku*, 393–406.

167 Czesław Strzeszewski, *Integralny rozwój gospodarczy* (Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, 1976), 146.

168 Praca oraz własność stanowiły w jego ocenie kluczowe zagadnienia, zidentyfikowane jeszcze przez bp. Kettelera. Dyptyk tworzą: *Praca ludzka. Zagadnienia społeczno-moralne* (Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL, 1978) oraz *Własność – zagadnienie społeczno-moralne* (Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, 1981).

169 Czesław Strzeszewski, *Korporacyjna budowa oszczędności, kredytu i pieniądza* (Lublin: b.w., 1939).

170 Pisze np.: „myśl Kettelera została jednak wypaczona przez utopijną koncepcję korporacjonizmu chrześcijańskiego”. Czesław Strzeszewski, *Ewolucja katolickiej nauki społecznej* (Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, 1978), 58. Omawiając wysiłki katolickich uczonych nad wypracowaniem form korporacjonizmu, zauważa: „Wypracowuje się szczegółowe formy ustroju, jak gdyby jego wprowadzenie zależało od rozstrzygnięć uczonych, jak gdyby jego wprowadzenie było kwestią dni lub też jak gdyby raz wypracowane formy organizacyjne miały mieć charakter ponadczasowy”. *Ibidem*, 117. Patrz także: Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, 459.

o Peschu jako o twórcy solidaryzmu chrześcijańskiego, a jednocześnie, błędnie, jako o uczniu bp. Kettelera¹⁷¹. W rozdziale II zatytułowanym *Dziewiętnastowieczni klasycy systemu katolickiej nauki społecznej* postać Pescha pomija. Gdy omawia jego idee w dalszym toku pracy, to charakteryzuje „solidaryzm Pescha” jako „personalistyczny”, gdyż stawia „jednostkę przed państwem”¹⁷². Dobro jednostki i społeczeństwa są – według omówienia poglądów jezuitę przez Strzeszewskiego – zbieżne, gdyż „umacnianie i ulepszanie środowiska społecznego” pozwala obywatelom na rozwój i aktywność. Strzeszewski dostrzega u Pescha zaczerpniętą od św. Tomasza organiczną koncepcję społeczeństwa¹⁷³.

Podobny zakres tematyczny obejmuje wydana siedem lat później 800-stronnicowa *Katolicka nauka społeczna*. Ze względu na jej strukturę autor powraca w niej do solidaryzmu chrześcijańskiego i osoby Pescha kilkakrotnie. Solidaryzm (chrześcijański) definiuje Strzeszewski jako jeden z trzech równoważnych terminów (obok „personalizmu” oraz „uniwersalizmu”) na określenie doktryny chrześcijańskiej filozofii społecznej¹⁷⁴. „Chrześcijańska doktryna społeczna – stwierdza – określana jest współcześnie jako personalizm lub chrześcijański solidaryzm społeczny”¹⁷⁵. Podaje także kryterium rozróżnienia pomiędzy tymi terminami, według którego personalizm to „ogólniejsza doktryna filozoficzna”, a solidaryzm – „szczegółowa doktryna społeczno-gospodarcza”¹⁷⁶.

Pisząc o „zasadzie solidarności”, łączy ją Strzeszewski wprost z osobą jej „pioniera i głównego teoretyka” Pescha i stwierdza, że jest ona, obok zasady pomocniczości, „drugą podstawową zasadą organizacji życia społeczno-politycznego”. Utożsamia ją także z zasadą dobra wspólnego, a definiuje jako „uporządkowaną zgodę w dążeniu do dobra wspólnego”¹⁷⁷. Według Strzeszewskiego zasada solidarności jest zasadą ontologiczną (bytu społecznego), zasadą prawną oraz zasadą moralną¹⁷⁸.

171 „H. Pesch (1854–1926) był uczniem Kettelera, ale ujął myśl chrześcijańsko-społeczna w ścisły system solidaryzmu społecznego”. Strzeszewski, *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*, 99. Także w pracy *Własność – zagadnienie społeczno-moralne* nazywa Pescha „katolickim ekonomistą ze szkoły W. von Kettelera”. Strzeszewski, *Własność*, 31–32.

172 Strzeszewski, *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*, 99–100.

173 *Ibidem*, 100.

174 Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, 146.

175 *Ibidem*, 141.

176 *Ibidem*.

177 *Ibidem*, 516.

178 *Ibidem*, 519.

Do solidaryzmu oraz osoby Pescha powraca Strzeszewski w tym dziele trzykrotnie¹⁷⁹. Nie ma wątpliwości, że traktuje on Pescha jako ojca solidaryzmu chrześcijańskiego, który zasadę solidarności osadził w kontekście myśli społecznej Kościoła. Wydaje się, że w jego oczach stanowiło to zasadniczą zasługę niemieckiego jezuitę dla rozwoju nauczania społecznego.

Osobę Pescha nazywa Strzeszewski w swym najważniejszym dziele „głównym teoretykiem chrześcijańskiego solidaryzmu”¹⁸⁰ oraz „niemieckiej szkoły chrześcijańsko-społecznej”¹⁸¹, a także „pionierem i głównym teoretykiem solidaryzmu chrześcijańskiego”¹⁸². Zwraca także uwagę na jego „5-tomowy wielki” *Lehrbuch*¹⁸³. Jednocześnie w podrozdziale poświęconym ekonomistom katolickim stwierdza, że „jedyny poprawnie naukowo” podręcznik katolickiego autora to *Principes d'Économie Sociale jezuitę Valère Fallona*, pozostałym zarzuca pozostawanie „na pograniczu ekonomii i etyki stosowanej”¹⁸⁴. Zapewne zarzut ten odnosił się także do dzieła Pescha. Podobnie jednak jak Roszkowski, za którym, być może, powtarza tę opinię, nie poświęca on dalej koncepcjom Fallona wiele uwagi.

Biorąc pod uwagę różnice w znajomości i ocenie myśli Pescha pomiędzy odległymi zaledwie o siedem lat *Ewolucją myśli społecznej i Katolicką nauką społeczną*, można się pokusić o tezę, że prof. Strzeszewski z dorobkiem jezuitę zapoznał się gruntownie dopiero w późnym okresie swojej aktywności. Biorąc pod uwagę to ostatnie dzieło, widać też pewną niekonsekwencję, co chyba jednak należałoby przypisać raczej redakcyjnym niedociągnięciom przy łączeniu starszych i nowszych partii materiału niż jakiejś rozterce intelektualnej co do oceny postaci jezuitę. Tak czy inaczej, czołowy polski ekonomista katolicki XX wieku, opracowując swe najważniejsze i najpóźniejsze dzieło zaledwie w kilka lat po wybuchu ruchu „Solidarności”, nie miał, jak się wydaje, wątpliwości, że duchowym ojcem zasady solidarności w odniesieniu do nauczania społecznego był Heinrich Pesch.

179 *Ibidem*, 146–147, 234–235, 516–521.

180 *Ibidem*, 146.

181 *Ibidem*, 234.

182 *Ibidem*, 516.

183 *Ibidem*, 234.

184 Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, 289. Podobny pogląd wyraził wcześniej A. Roszkowski patrz: Roszkowski, *Katolicyzm społeczny*, 144.

Podsumowanie

Przeprowadzona kwerenda skoncentrowana na fundamentalnych pracach wybranych czołowych polskich myślicieli katolickich XX wieku wskazuje na istotny wpływ myśli i postaci Heinricha Pescha. Jedną z pierwszych chronologicznie uwag dotyczących Pescha oraz podjętego przez niego dzieła zawarta jest w wydanej w 1910 r. w Krakowie pracy pt. *Wstęp do ekonomji społecznej chrześcijańskiej* Henryka Romanowskiego¹⁸⁵. Autor nazywa w niej Pescha „najwybitniejszym ekonomistą katolickim w Niemczech” i uznaje za inicjatora dzieła (chodzi o *Lehrbuch*), które ma objąć „całokształt ekonomii społecznej ze stanowiska katolickiego”. Dzieło to wg informacji autora miało być opracowywane zbiorowym wysiłkiem jezuitów¹⁸⁶. Pewne wzmianki o osobie Pescha pojawiały się sporadycznie na łamach wydawanego przez jezuitów „Przeglądu Powszechnego”, często były to artykuły publikującego na jego łamach Leopolda Caro¹⁸⁷ lub wzmianki w ramach działu *Przegląd piśmiennictwa*¹⁸⁸. Dzieło Pescha znali i cenili np. Romuald Moskała¹⁸⁹ czy Jan Rostworowski¹⁹⁰.

Wśród czołowych postaci katolicyzmu społecznego dostrzegł jego osobę, lecz zapewne znał jego idee jedynie w zarysie Antoni Szymański¹⁹¹. Z pewnością cenił dzieło Pescha prowadzący niejako równolegle własne badania Leopold Caro, który też przejął od niego niektóre kluczowe

185 Więcej o Romanowskim patrz: Mateusz Kiereś, „Romanowski Henryk”, w *Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku*, 355–372.

186 Romanowski Henryk, *Wstęp do ekonomji społecznej chrześcijańskiej* (Kraków: Gebethner i Wolff, 1910), 210–212, także 19, 141.

187 Patrz np. Leopold Caro, „Istota solidaryzmu”, *Przegląd Powszechny*, 186 (2/1930): 150; *idem*, „Obrońcy liberalizmu: Mises i Delaisi”, *Przegląd Powszechny* 181 (1/1929): 200; *idem*, „Prawa ekonomiczne a socjologiczne”, *Przegląd Powszechny* 205 (1/1935): 202.

188 *Przegląd Powszechny* 173 (1/1927): 379; 162 (2/1924): 176; 147–148 (3–4/1920): 56–57; 143–144 (3–4/1919); 186; 170 (2/1926): 119.

189 *Przegląd Powszechny* 170 (2/1926): 119; 153–154 (1–2/1922): 326–327; 165 (1/1925): 248.

190 *Przegląd Powszechny* 173 (1/1927): 379; Jan Rostworowski, „Programy reformy rolnej a zasady etyki katolickiej”, *Przegląd Powszechny* 141–142 (1–2/1919): 247–268.

191 Wymienia *Lehrbuch* Pescha w „uwagach bibliograficznych” do *Zagadnienia społecznego* i podobnie w *Polityce społecznej*. W pracy *Studia i szkice społeczne wśród czołowych myślicieli katolickich Niemiec* wymienia także Pescha. Antoni Szymański, *Polityka społeczna* (Lublin: Uniwersytet Lubelski, 1925), 441; *idem*, *Zagadnienie społeczne* (Lublin: Uniwersytet Lubelski, 1939), 499; *idem*, *Studia i szkice społeczne* (Warszawa: Nakład Biblioteka Dzieł Chrześcijańskich, 1913), 124.

koncepcje, takie jak pojęcie celu gospodarki narodowej. Wielokrotnie nazywał on Pescha jednym z czołowych solidarystów¹⁹².

Ideami Pescha przejął się Antoni Roszkowski, postać mniej prominentna, ale autor być może najlepszych międzywojennych prac, poświęconych myśli społecznej i korporacjonizmowi katolickiemu. Cenił on Pescha przynajmniej na równi z innymi solidarystami chrześcijańskimi, jak Ch. Gide i Ch. Antoine, ale jego ideom poświęcił najwięcej uwagi.

Wśród postaci, których dorobek jest przedmiotem tej pracy, postacią szczególną, łączącą przedwojenne środowisko Rady Prymasowskiej z latami 70. i 80. XX w., był Czesław Strzeszewski. Wydaje się, że odnalazł on idee Pescha w późniejszym okresie swej działalności, nie można odrzucić przypuszczenia, że na solidaryzm spojrzął on z odmiennej perspektywy dzięki doświadczeniom sierpnia 1980 roku. Być może dociekał on ideowych korzeni ruchu społecznego „Solidarności”. Pescha uznał za twórcę solidaryzmu chrześcijańskiego, którego zasługą było osadzenie zasady solidarności w kontekście myśli społecznej Kościoła.

Najbardziej historycznie znaczące wydaje się przyjęcie solidaryzmu chrześcijańskiego Pescha jako wykładni ustroju wypływającego z personalizmu, którego dokonał w swej *Katolickiej etyce społecznej* Jan Piwowarczyk. W dużym stopniu oparł on swój wykład dotyczący życia gospodarczego na *Lehrbuchu* Pescha, przejmując od niego wiele koncepcji. Co istotniejsze, Piwowarczyk uznał solidaryzm za zbiór postulatów ustrojowych wypływających z chrześcijańskiej wizji osoby ludzkiej przez analogię do tego, jak filozofia indywidualizmu postuluje liberalizm i tworzy kapitalizm, a filozofie kolektywistyczne postulują i stwarzają ustroje takie jak socjalizm czy faszyzm.

Ta akceptacja solidaryzmu przez Piwowarczyka jest znacząca podwójnie – przez to, że w największym stopniu przejął się on solidaryzmem i najlepiej zrozumiał zamysł jego twórcy, a po wtóre ze względu na jego związki z następcą na stanowisku wykładowcy etyki – Karolem Wojtyłą.

Analiza relacji *Katolickiej etyki społecznej* Piwowarczyka oraz skrypty Karola Wojtyły do tego przedmiotu, niedawno wydanych w formie książkowej, wskazuje na to, iż z całą pewnością osoba i dzieło Pescha były znane przyszłemu papieżowi, choć zapewne była to znajomość, której podstawowym źródłem były właśnie notatki Piwowarczyka. Wskazuje na to powielający sposób prezentacji jego postaci i myśli w stosunku do pierwotnych wykładów Piwowarczyka. Nie oznacza to jednak, że materiału tego nie poddał Karol Wojtyła własnej, oryginalnej ocenie

192 Dla Caro była to kategoria bardzo szeroka, obejmująca Arystotelesa i św. Tomasza, ale także Mussoliniego i Henry'ego Forda.

i interpretacji. Odrzucił on rozumienie solidaryzmu jako zespołu postulatów ustrojowych natury praktycznej, odnoszących się bezpośrednio do życia gospodarczego. Zamiast tego solidaryzm definiował jako bliźniaczą dla personalizmu i nierozłączną z nim zasadę życia społecznego. Analiza nauczania społecznego Jana Pawła II wychodzi poza ramy tego opracowania, tym niemniej taka interpretacja: odrzucenie solidaryzmu jako projektu chrześcijańskiej wizji ustrojowej, wydaje się znacząca i pomocna choćby w rozumieniu późniejszego stosunku Kościoła do procesu transformacji ustrojowej w Polsce.

Bibliografia

Książki i monografie

- Anzenbacher Arno, *Wprowadzenie do chrześcijańskiej etyki społecznej* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2010).
- Caro Leopold, *Der Wucher. Eine socialpolitische Studie* (Leipzig: Verlag von Duncker & Humblot, 1893).
- Caro Leopold, *Kapitalismus und Solidarismus* (Wien–Amsterdam–Leipzig: Franz Leo & Comp., 1937).
- Caro Leopold, *Myśli Japończyka o Polsce* (Lwów–Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1927).
- Caro Leopold, *Problem społeczny w katolickim oświeceniu* (Poznań: Nacz. Inst. Akcji Katolickiej, 1936).
- Caro Leopold, *Solidaryzm. Jego zasady, dzieje i zastosowania* (Lwów: z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej, 1931).
- Caro Leopold, *Studia społeczne* (Kraków: „Czas”, 1908).
- Caro Leopold, *Zasady nauki ekonomji społecznej* (Lwów: K. S. Jakubowski, 1926).
- Doboszyński Adam, *Ekonomia miłosierdzia* (Warszawa: „ProLog”, 1995).
- Doboszyński Adam, *Gospodarka narodowa* (Warszawa: nakł. Tow. Wyd. Patria, 1934).
- Górski Ludwik, *Katolicyzm społeczny* (Włocławek: b.w., 1926).
- Łętocha Rafał, *O dobro wspólne. Szkice z katolicyzmu społecznego* (Kraków: Wyd. LIBRON, 2010).
- Montesquieu Charles, *O duchu praw*, tłum. Tadeusz Boy-Żeleński (Warszawa: De Agostini Polska, 2002).
- Pesch Heinrich, *Lehrbuch der Nationalökonomie*, t. 1 (Freiburg im Breisgau: Herder & Co., 1924).
- Pesch Heinrich, *Lehrbuch der Nationalökonomie*, t. 2 (Freiburg im Breisgau: Herder & Co., 1925).
- Pesch Heinrich, *Lehrbuch der Nationalökonomie*, t. 4 (Freiburg im Breisgau: Herder & Co., 1922).

- Pesch Heinrich, *Lehrbuch der Nationalökonomie*, t. 5 (Freiburg im Breisgau: Herder & Co., 1923).
- Piwowarczyk Jan, *Katolicka etyka społeczna* (Londyn: Veritas, 1960–1963).
- Piwowarczyk Jan, *Katolicyzm a reforma rolna* (Poznań: Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, 1938).
- Piwowarczyk Jan, *Korporacjonizm i jego problematyka* (Poznań: Rada Społeczna przy Prymasie Polski, 1936).
- Piwowarczyk Jan, *Współczesne kierunki społeczne. (Liberalizm ekonomiczny, socjalizm, kierunek chrześcijańsko-społeczny)* (Kraków: nakł. Związku Stowarzyszeń Katolickich Robotników Diecezji Krakowskiej, 1927).
- Piwowarczyk Jan, *Z katolickiej etyki społecznej. Wykłady wygłoszone w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej w Kielcach w r. 1938/39* (Kielce: Instytut Wyższej Kultury Religijnej, 1938).
- Romanowski Henryk, *Solidaryzm. Nowa teoria etyczna i społeczno-ekonomiczna. Szkic krytyczny* (Warszawa: Księg. „Kroniki Rodzinnej”, 1909).
- Romanowski Henryk, *Wstęp do ekonomji społecznej chrześcijańskiej* (Kraków: Gebethner i Wolff, 1910).
- Roszkowski Antoni, *Katolicyzm społeczny* (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1932).
- Roszkowski Antoni, *Korporacjonizm katolicki* (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1932).
- Strzeszewski Czesław, *Ewolucja katolickiej nauki społecznej* (Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, 1978).
- Strzeszewski Czesław, *Integralny rozwój gospodarczy* (Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, 1976).
- Strzeszewski Czesław, *Katolicka nauka społeczna* (Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, 1985).
- Strzeszewski Czesław, *Korporacyjna budowa oszczędności, kredytu i pieniądza* (Lublin: b.w., 1939).
- Strzeszewski Czesław, *Praca ludzka. Zagadnienia społeczno-moralne* (Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL, 1978).
- Strzeszewski Czesław, *Własność – zagadnienie społeczno-moralne* (Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, 1981).
- Szymański Antoni, *Bolszewizm* (Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1920).
- Szymański Antoni, *Mussolini i korporacyjna przebudowa Włoch* (Lublin: Uniwersytet Lubelski, 1927).
- Szymański Antoni, *Polityka społeczna* (Lublin: Uniwersytet Lubelski, 1925).
- Szymański Antoni, *Studia i szkice społeczne* (Warszawa: Nakład Biblioteka Dzieł Chrześcijańskich, 1913).
- Szymański Antoni, *Zagadnienie społeczne* (Lublin: Uniwersytet Lubelski, 1939).
- Turnau Stefan, *Ku lepszej przyszłości. Zbiór wykładów społecznych dla młodzieży na podstawie encykliki „Quadragesimo Anno”* (Poznań: Rada Społeczna przy Prymasie Polski, 1937).
- Weigel George, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, tłum. Maria Tarnowska et al. (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2003).

Recepcja idei solidaryzmu chrześcijańskiego Heinricha Pescha...

- Wojtyła Karol, *Katolicka etyka społeczna* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2018).
- Wóycicki Aleksander, *Ku ustrojowi korporacyjnemu* (Lwów: b.w., 1938).
- Wóycicki Aleksander, *Zadania i potrzeby katolicyzmu społecznego w Polsce* (Warszawa: „Kronika Rodzinna”, 1922).
- Wyszyński Stefan, *Początki nauczania społecznego (1934–1939)* (Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”, 2001).
- Wyszyński Stefan, *Zasięg i charakter zainteresowań katolickiej myśli społecznej* (Poznań: b.w., 1937).

Czasopisma

- Caro Leopold, „Istota solidaryzmu”, *Przegląd Powszechny* 186 (2/1930): 149–163.
- Caro Leopold, „Obrońcy liberalizmu: Mises i Delaisi”, *Przegląd Powszechny* 181 (1/1929): 200–227.
- Caro Leopold, „Prawa ekonomiczne a socjologiczne”, *Przegląd Powszechny* 205 (1/1935): 178–202.
- Mazurek Franciszek Janusz, „Henryka Pescha koncepcja solidaryzmu społecznego”, *Roczniki Nauk Społecznych* 5 (1977): 25–49.
- Mulcahy Richard E., „The Welfare Economics of Heinrich Pesch”, *The Quarterly Journal of Economics* 63/3 (1949): 342–360.
- Roszkowski Antoni, „Idea korporacyjna”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* (1932): 179–197.
- Roztworowski Jan, „Programy reformy rolnej a zasady etyki katolickiej”, *Przegląd Powszechny* 141–142 (1–2/1919): 247–268.
- Waleszczuk Zbigniew, „System solidaryzmu Heinricha Pescha”, *PERSPECTIVA* 6/1(10) (2007): 156–191.
- Wielomski Adam, „Jezuicka myśl polityczna XVI–XVII wieku wobec problemu monarchii (Francisco Suárez i Roberto Bellarmino)”, *Dialogi Polityczne* 31 (2021): 43–87.
- Wishloff Jim, „Solidarist Economics: The Legacy of Heinrich Pesch”, *Review of Business* 27/2 (2006): 33–46.

Rozdziały w monografiach

- Frambach Hans A., „Solidarism ad the Center of Economy – the Economics of Heinrich Pesch”, w *On the Economic Significance of the Catholic Social Doctrine. 125 Years of Rerum Novarum*, red. Jürgen Backhaus, Günther Chaloupek, Hans A. Frambach (Cham: Springer Int., 2017), 27–47.
- Kiereś Mateusz, „Romanowski Henryk”, w *Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku. Ludzie – działalność – idee*, red. Ryszard Skrzyniarz, Dariusz Wojnarski (Zamość: Akademia Zamojska, 2022), 355–372.
- Lekka-Kowalik Agnieszka, „Skrypt Karola Wojtyły Katolicka etyka społeczna”, w Karol Wojtyła, *Katolicka etyka społeczna* (Lublin: Wydawnictwo KUL), 489–505.

- Łętocha Rafał, „Myśl społeczna Karola Wojtyły w kontekście nauczania św. Jana Pawła II”, w Karol Wojtyła, *Katolicka etyka społeczna* (Lublin: Wydawnictwo KUL), 523–536.
- Polak Ryszard, „Caro Leopold”, w *Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku. Ludzie – działalność – idee*, red. Ryszard Skrzyniarz, Dariusz Wojnarski (Zamość: Akademia Zamojska, 2022), 83–103.
- Ryba Mieczysław, „Strzeszewski Czesław”, w *Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku. Ludzie – działalność – idee*, red. Ryszard Skrzyniarz, Dariusz Wojnarski (Zamość: Akademia Zamojska, 2022), 393–406.
- Wierzbicki Alfred Marek, „Personalistyczny klucz do etyki społecznej”, w Karol Wojtyła, *Katolicka etyka społeczna*, 557–566.

Netografia

- Grondelski John M., „Social Ethics in the Young Karol Wojtyła: A Study-in-Progress”, *Faith & Reason* 22 (1996), <https://media.christendom.edu/wp-content/uploads/2016/10/John-M.-Grondelski-Social-Ethics-in-the-young-Karol-Wojtyla.pdf> (dostęp: 20.09.2024).
- Łętocha Rafał, *Antoni Roszkowski (1894–1939)*, <https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/9d96ac91-de9b-49d3-95b5-2fb174520db1/content> (dostęp: 20.09.2024).
- Łętocha Rafał, *Sprawiedliwość społeczna i katolicyzm. Ksiądz Antoni Szymański – pionier polityki społecznej w Polsce*, <https://nowyobywatel.pl/2018/01/02/sprawiedliwosc-spoeczna-i-katolicyzm-ksiazd-antoni-szymanski-pionier-polityki-spoecznej-w-polsce/> (dostęp: 20.09.2024).
- Rigamonti Magdalena, Sekielski Tomasz, *Jakub Banaś był numerariuszem Opus Dei. Mówi o tym, jak wygląda życie w tej organizacji*, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/jakub-banas-był-numerariuszem-opus-dei-mowi-o-tym-jak-to-wyglada-od-srodka/330z983> (dostęp: 20.09.2024).